№ 234. Kraków 14 Października — Niedziela. Rok 1855.

Wy[...]dzi w Krakowie
Nowy-Sącz (I[...]nie 8½ rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące
Wy. G
[...]esięczna 1 złr. 30 kr. — kwartalna 4 złr.
w kraju kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.
Przedpłata
przyjmuje się w księgarni Józefa Czecha przy Głównym Rynku N. 458.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do biura redakcyi Czasu wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze".

CZAS

Przyjmują się
Ogłoszenia, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
Doniesienia literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp
Uwiadomienia tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr. następne po 2 kr. — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.
Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów
Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 13 października.

Zaniechanie nagłe zamiaru odwiedzenia Paryża i Londynu i nieumotywowany powrót wicekróla Egiptu z Malty do Aleksandryi, dały pochop wielu dziennikom do wypowiedzenia surowéj nagany na postępowanie tak niezwykłe i europejskie formy rażące. Zwłaszcza też *Times*, który lubi dawać lekcye nawet monarchom europejskim i nie szczędzi ani królowéj Wiktoryi ani księcia Alberta, gwałtowną Saidzie paszy dał naukę w kształcie przestrogi. O ile znany nam charakter wicekróla, rozśmiał się on z nauki a przestroga poszła w las. Szukano bowiem koniecznie powodów, dla czego wicekról podróży zaniechał, bo chwilowa słabość i choroba morska zdawała się niedostateczną. A że kto szuka ten znajdzie, znaleziono przeto niechęć Saida paszy do Sułtana i obawę, aby mocarstwa Zachodnie nie włożyły na Egipt obowiązku dopomagania Turcyi energiczniéj aniżeli to dotąd czynił; daléj nieukontentowanie, że haracz egipski oddany został w zastaw Anglii i Francyi za udzieloną Turcyi pożyczkę; nareszcie wiadomości odebrane przez wicekróla w Malcie, tyczące się przekopu Suezu, które życzeniom jego nieodpowiadały i podejrzywanie niesłuszne Zachodu o zachęki zbytniéj w Egipcie przewagi. Pod temi to pozorami ukrywały dzienniki pełne rozczarowanie doznane co do Saida paszy, a tem boleśniejsze, że wicekról bynajmniéj temu nie winien, iż się omyliły; że się w niczem do sprowadzenia tego rozczarowania nie przyczynił.

Po śmierci Abbas paszy dzienniki zachodnie uderzyły w trąby, obsypały pochwałami tak przesadzonemi Saida paszę, że to co nastąpiło było nieuchronnem. Pisaliśmy ówczas, że Abbas pasza nie był ani takim tyranem jakim go przedstawiano, ani tak ograniczonym, aby z jego zgonem nowa era dla Egiptu otworzyć się miała; że następca tronu w wielu względach trzymać się będzie musiał jego polityki. Nie ujmujemy przez to bynajmniéj zdolności Saidowi paszy. Posiada on niezwykłą bystrość umysłu, naukę i wiadomości nierównie obszerniejsze od swego poprzednika, wychowanie zbliżyło go do europejskich wyobrażeń, tak że je sobie w wielu przedmiotach przyswoił, mówi różnemi językami, słowem, jest takim monarchą, jakiego właśnie Egipt w téj chwili reform wschodnich potrzebował. Ale Said pasza obok tego jest muzułmaninem i księciem wschodnim. Ulega pewnym przesądom, życie prowadził miękkie, wschodnie kaprysy czy zachciałki nie były mu obce. Był marynarzem ale dawno temu. Zresztą wiadomo, że Nelsen ilekroć razy po dłuższym na stałym lądzie pobycie wstępował na okręt, ulegał chorobie morskiéj. Ale Nelson nie odbywał podróży morskich dla przyjemności — bo był admirałem w służbie angielskiéj. Said pasza nie myśli walczyć o sławę z bohaterem Trafalgaru, ani też znosić tego co tamten znosił. Nie ma się czemu więc dziwić, że choruje na morzu. Nie ma się również czemu dziwić, że decyzyą taką bierze szybko i nagle, że na formy w téj mierze nie zważa. Zgoła, Said pasza jest ucywilizowanym Turkiem, a zawsze krew wschodnia płynie w jego żyłach. Zniósł jak piszą bastonadę—ale po powrocie swoim, urzędnikowi który sobie z jego do Malty wycieczki żartować pozwolił, mówiąc że „wicekról zdobył Sebastopol i powrócił" — kazał wyliczyć pięćset kijów jako dowód, „że lubo nie zdoła *wziąść* Sebastopola, może jednak rozkazać, aby poddany jego *wziął* kije"..... Kto zna Wschód, powie, że to dowcip wschodni najlepszego rodzaju i krwi najczystszéj.

Powtarzamy, że nieujmujemy bynajmniéj zalet dzisiejszemu wicekrólowi, przeciwnie oddajemy mu sprawiedliwość jaka mu się należy. Dymem pochlebstw zachodnich nie zakrztusił się wcale Said pasza. W rzeczy saméj, dla tego że odebrał wychowanie europejskie, niezmieniła się polityka Egiptu. Na wewnątrz, pomimo przejażdżki do górnego Egiptu, administracyą zostawił w téj chwili tę samą. Reformy w téj gałęzi postępują zwolna—i Abbas pasza w tym działał kierunku. Ograniczył się więc Said pasza na zmianach co do wolności handlowéj, bo tu był upór szkodliwy jego poprzednika. Na zewnątrz dwa niebezpieczeństwa zagrażają zawsze Egiptowi: jedno od Turcyi, drugie od mocarstw obcych. W obydwóch zagrożona jest zawsze niepodległość Egiptu, która bądź co bądź, była i jest zawsze pierwszą myślą w polityce władzców Egiptu. I tutaj, nie widzimy aby Said pasza odstąpił wiele od polityki swego synowca.

Abbas pasza, skoro tylko Turcya wojnę wydała, posłał był kontyngens swój Sułtanowi, widząc dobrze, że nie była to chwila myśleć o osłabieniu Porty na korzyść niepodległości Egiptu. Posłał więc wojsko, flotę i pieniądze. Said pasza wstąpiwszy na tron, dodał jeszcze nowe przesyłki do pierwszych. Jeżeli niedawno nowych odmówił posiłków, nie ma w tém niechęci, ale zapewne są polityczne względy. Wojna z beduinami zajmuje wojsko pozostałe w Egipcie. Nadto Porta odmawiając dotąd firmanu potwierdzającego przekop Suezu, za namową lorda Redcliffe, uderza bardzo boleśnie wicekróla w najdrażliwszą stronę, to jest w stronę praw zwierzchniczych. Said pasza mając za sobą Francyę, śmieléj, niżby to był może uczynił, wyraża swoje nieukontentowanie. Daléj Porta żąda, aby Egipt posłał wojsko na poskromienie buntu w Trypolis. Używać przeto chce wicekróla jako proste narzędzie ku utrzymaniu swéj władzy: i w tém jest coś poniżającego stanowisko niepodległe Egiptu. Wojska egipskie nad Dunajem lub w Eupatoryi, reprezentują część wyznawców Proroka, walczą za niepodległość sztandaru Islamu — w Trypolis byłyby to po prostu wojska tureckie, walczące za supremacyą Porty. Co się zaś tyczy trybutu przekazanego na zaspokojenie pożyczki, nie mogło to wywołać żadnéj ze strony wicekróla niechęci. Od płacenia go niewymawia się Said pasza, przyznaje feudalne doń Turcyi prawo — a gdzie pójdą przesłane piastry, musi mu być obojętnem, skoro tylko z jego skarbu wyjść muszą.

Tyle co do Turcyi: zobaczmy w krótkości postępowanie wicekróla co do państw zagranicznych, a zwłaszcza Francyi i Anglii. Za Mehmeta Alego wpływ Francyi był przeważny — za Abbas paszy Anglia górę brała. Zdawało nam się i wypowiedzieliśmy nieraz, że pomimo ogólnéj dla europejczyków sympatyi, Said pasza nie przechyla się ku żadnéj narodowości. Jakoż wstąpiwszy na tron, stosunki jego z poselstwami były ściślejsze, ale przewagi ich dotąd nie widzimy. Powołał wprawdzie Said pasza napowrót inżynierów francuskich pp. Linant-beja i Mongel-beja, zamierzył ciągnąć daléj kanalizacyą i prace koło *barrażu*, projekta francuskie; ale z drugiéj strony posuwa naprzód kolej żelazną z Aleksandryi do Kairu, zatwierdził kolej z Kairu przez puszczę do Suezu, projekta angielskie, i kompanii angielskiéj wykonanie takowych powierzył. Plany do przekopu Suezu podali inżynierowie francuscy, ale do złożenia kompanii która ma przedsięwziąść to olbrzymie dzieło, powołane są wszystkie europejskie narody: interes ma być kosmopolityczny.

Tutaj też najlepiéj przebija polityka Saida paszy. Chce on wszystko cokolwiek może podnieść kraj którym rządzi, powiększyć jego pomyślność i nadać mu wielką wagę w świecie politycznym. Ale czuwa przytem bardzo pilnie, aby niepodległość Egiptu nie szwankowała na tych ulepszeniach. Dla tego wymówił sobie i to bezwzględnie i nieodwołalnie, że żadnego projektu co do przekopu sueskiego nie przyjmie któryby sięgał za ujścia Nilu. Niechce on aby Aleksandrya stała się miastem zachodniem. Od Azyi przedzielać go ma mur z okrętów wszystkich narodów. W tym kosmopolityzmie upatruje jak się zdaje Said pasza rękojmię dla niepodległości Egiptu. Czyli go to wyrachowanie nie zawiedzie—to rzecz inna. Ale w każdym razie usiłowanie jest widoczne: najprzód, oderwania się materyalnego od Turcyi wielką drogą handlową; powtóre, uniknienia zbytecznéj przewagi jednego z mocarstw, przez zainteresowanie wszystkich państw europejskich; potrzecie, zbogacenia Egiptu i przywrócenia mu dawnéj ważności na morzu Srodziemném pod zasłoną wolności handlowéj, wymagającéj, aby kraj który ma być składem handlu Zachodu ze Wschodem, był ściśle neutralnym, jeżeli nie całkiem niepodległym.

Są to wielkie myśli, w przyszłość sięgające: chodzi tylko o ich wykonanie. Chwila sposobna: duch naszego wieku sprzyja im bezsprzecznie. Że o takowych planach byłby mówił Said pasza i w Paryżu i w Londynie, niema wątpliwości. Lecz w tym samym celu wysłał pełnomocnika swego pana Ferdynanda de Lesseps. Podczas kilkudniowego pobytu w Malcie, nic nie zaszło, coby od dalszéj podróży wicekróla odwieść miało. Domysły przeto dzienników wydają nam się płonne. Wicekról ma za nadto przebiegłości i zręczności, aby się obawiał wpływu Paryża i Londynu. Zna on te stolice od dawna: rządy poznał od wstąpienia na tron, i wie zapewnie czego się ma trzymać w téj mierze. Słabość i choroba morska są dla nas dostatecznem tłumaczeniem zmiany projektu. Proste powody są nieraz najprawdziwsze: zbytnia w domysłach przenikliwość często zawodzi. Jest to szkoła w któréj dyplomacya zwłaszcza ostatniemi czasy tak wykształciła dziennikarstwo, że wszędzie szu-

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

Przegląd Usiłowań Rolniczo - Przemysłowych.

Redakcya Roczników gospodarstwa krajowego ogłosiła, w odezwie swojéj do Ziemian, zamiar założenia w Królestwie Polskiém wzorowego gospodarstwa i folwarku do robienia potrzebnych doświadczeń rolniczych. W tym celu proponuje ona zawiązanie spółki rolniczéj, bezimiennéj na lat 40, z kapitałem mniéj więcéj 45,000 r. sr., mającym się zebrać z rozprzedaży odpowiedniéj liczby akcyj, każda po 30 r. sr. Gdy będzie miała rzeczona Redakcya pewność zebrania połowy wspomnionego tu kapitału to jest 22,000 r. sr., natenczas poczyta się za upoważnioną do przedstawienia spółki pod zatwierdzenie rządu Królestwa Polskiego, a następnie nieomieszka przedłożyć dalszego rozwinięcia myśli zasadniczych projektu, który tą swoją odezwą w treści podała.

Projekt ten znamionujący wyższość rolnictwa w Królestwie Polskiém należy do rzędu usiłowań rolniczo-przemysłowych, zasługujących na szczególną uwagę Ziemian naszych.

Doświadczenie przekonało rolników, że ulepszenia gospodarcze, będące niemi rzeczywiście dla krajów zachodniéj Europy, w których powstały, nie zawsze bywają gotowemi i praktycznemi dla naszego kraju. Teorye, za których poradą podnosi się gospodarstwo wiejskie krajów zachodnio - europejskich, pochodzą prawie wszystkie z krajów łagodniejszego klimatu, więcéj zaludnionych, możniejszych i więcéj przemysłowych, wymagają przeto niekiedy znacznych modyfikacyj dla zastósowania ich w gospodarstwie wiejskiém naszego kraju. Wielka część tych ulepszeń jest trudną do zaprowadzenia z powodu wielkich wysileń i nakładów, jakich potrzeba do należytego ich wykonania i otrzymania obiecanych korzyści. Czy może, w tym stanie rzeczy, gospodarz uniknąć strat znacznych? Musi on wybierać albo między zrzeczeniem się korzyści z wielu ulepszeń, których, jako niepraktykowanych u nas w kraju sam próbować nie chce, albo też musi wystawić się na straty chwilowe wprawdzie, ale niekiedy dosyć znaczne, a wynikające z natury każdéj próby i nowości mało lub wcale u nas jeszcze nie znanéj.

Próby gospodarskie nie są wreszcie tak łatwe, aby każdy był w stanie z odpowiedzi, którą mu daje natura, wyciągnąć wniosek gospodarski, stanowczy i nauczający. Samo zrobienie próby, czyli zapytanie się natury, jeżeli ma wieść do pożytecznéj odpowiedzi i stanowczego rezultatu, wymaga specyalnego ocenienia wszystkich okoliczności wpływających na przyszły rezultat. Sama teorya jest tutaj tak mało wystarczającą, jak i sama praktyka. Prócz rachunkowości gospodarczéj potrzeba częstokroć do prób chemika lub mechanika, zoologa lub botanika, trzeba czasu, cierpliwości i wytrwałości niekiedy kilkoletniéj, nadewszystko zaś trzeba do robienia doświadczeń gospodarczych prawdziwéj chęci i ciekawości poszukiwania prawdy, a zrzekającéj się doraźnéj i własnéj materyalnéj korzyści, próby bowiem przyprawiają o stratę. Doświadczający powinien nadto być wolnym od uprzedzenia i niewyrokującym podług pewnego upodobania, słowem doświadczający powinien umieć widzieć i zapatrywać się na naturę z ciekawością i bezstronnością dostrzegacza, inaczéj próby nie wyjdą na pożytek nikomu, nie wykażą żadnéj prawdy naukowo - gospodarczéj. Chcący i niechcący robią gospodarze codziennie doświadczenia, a przecież jest bardzo wiele rzeczy powszednich i od kilkunastu lat w kraju praktykowanych, które pokryte są mgłą niepewności i o których panują dwa różne zdania, a przecież obydwa prawdopodobne i niby na doświadczeniu oparte. Próby gospodarskie powinny być ścisłe, dokładne i wykonane ile możności w takich rozmiarach, lub tyle razy, aby nie tylko pojedynczy mógł z nich czerpać objaśnienie i naukę, ale aby kraj cały mógł z ich rezultatu wyciągnąć wniosek służący za normę i formułę, któréj się trzymać należy.

Pomysł przeto urządzenia zakładu do prób w Królestwie Polskiém, wypada uważać jako dopełnienie najważniejszego warunku postępu gospodarstwa krajowego, jako zadosyć uczynienie najżywotniejszéj potrzebie rolnictwa naszego. Chociażby najprościejsze i najpospolitsze kwestye rolnicze i gospodarskie przedmiotem doświadczeń w zamierzonym zakładzie być miały, to jużby okazał się arcypożytecznym zakład taki. Sądzić przecież można, że znajomość gruntowna kraju i jego potrzeb rolniczych, jakiéj dowodzą każdym czynem uczniowie szkoły marymontskiéj, nada przyszłemu zakładowi, na akcye założonemu skład wewnętrzny, najodpowiedniejszy jego celowi.

Nie wiemy w którém miejscu pod Warszawą i w jaki sposób powstanie rzeczony zakład; domyślać się wszakże należy, że w małém oddaleniu od stolicy, a podług usiłowań rolniczych, jakie w Królestwie Polskiém widzimy, można mu rokować dobrą przyszłość. Tutaj jednak rozważyć należy, że wielka zachodzi różnica pomiędzy szkołą rolniczą, wzorowém gospodarstwem, a zakładem przeznaczonym do doświadczeń gospodarczych.

Robiemy tutaj tę uwagę, bo zdarzyło nam się nieraz widzieć, że ci, co z prosta rzeczy biorą i którym tylko o poprawę gospodarstwa chodzi, zwykli mięszać tę pojęcia z sobą. Radzibyśmy zatém rozróżnić tutaj te rzeczy i odnieść je do właściwéj im sfery.

Już to co do szkoły rolniczéj, to szkoła jest po prostu szkołą i niczém więcéj. Sprawa tu najprzód z elementarną nauką rolniczą, jako też ze zastósowaniem nauk pomocniczych, wspierających rolnictwo. Nauka odnosi się zawsze do pewnych teoryj: ile oddzielnych szkół gospodarczych, ile oddzielnych systematów, ile różnych metod wykładu bywa, te wszystkie przechodzić wypadnie albo w historyi umiejętności, albo specyalnie obrawszy pewien systemat, lub pewną metodę. Szkoła ma właściwie do czynienia tylko z teoryą, a nawet szkoły rolnicze najlepsze nie są jeszcze obliczem zwrócone ku życiu i praktyce, ale głównie ku nauce. Szkoła kształci dopiero przyszłych gospodarzy teoretycznych i zapoznawa ich z całą sferą praktyk znanych, chodzi tu właściwie o „że", ale nie o „jak"?

Inna sprawa z gospodarstwem wzorowém i tém co właściwie rozumieć należy pod gospodarstwem wzorowém? Jeżeli za skalę doskonałości weźmiemy dochód, jaki pewne gospodarstwo przynosi, natenczas będzie to najlepszém, a przez to samo wzorowém, które przy najmniejszym nakładzie największe dochody przyniesie. Odkąd pług u nas jest znany, a rolnik osiadł na roli, nie brakło nigdy wzorowych gospodarzy we właśnie wspomnionem znaczeniu tego wyrazu, bo byli zawsze tacy, którzy byli wzorem dla innych gospodarnością swoją. Stara literatura nasza dostarcza nam obrazów

ka teraz ukrytych powodów. **Zapomina że w téj okoliczności nie ma do czynienia z dyplomatą ale z księciem, zręczn**ym**, przebiegłym i dowcipnym ale zawsze wschodnim.**

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 11 października.

ꝏ Nota ogłoszona w *Monitorze* przeciwko projektom łączącym się z listem Murata, zrobiła w tutejszych rządowych sferach dobre wrażenie. Jest to nowy dowód ścisłych stosunków między Francyą i Austryą, któréj przedstawieniom przyjacielskim głównie krok ten przypisać należy. Cesarz Napoleon pokazał nadto, że polityce czysto konserwacyjnéj wiernym chce pozostać. Wojna z Rosyą jest wojną polityczną. Zmiany terytoryalne mogą być jéj następstwem, lecz w rozmiarach Rosyę tylko dotykających. Kwestya zasad i dynastycznych widoków niewchodzi w rachunek Cesarza Napoleona. Równie daleką jest od niego, twierdzić można, myśl którą mu przypisują, wzniesienia wrazie wypadków we Włoszech, jedności włoskiego państwa pod berłem domu Sabaudzkiego. Wiemy co kosztowała Piemont ta myśl w r. 1848. Interesa i prawa dworów panujących byłyby pierwszą i teraz przeszkodą; drugą różnorodność głęboka i pewna obyczajów i opinij politycznych w ludności. Głos Austryi stanąłby nareszcie otwarcie naprzeciw. Mnie się zdaje, że między Austryą i Francyą jest zupełna co do interesów we Włoszech zgoda i że się utrzyma opierając się na wspólnych prawach i interesach. W zatargach z Neapolem jak doniósłem gabinet tutejszy wiele przychylnym swym wpływem do zbliżenia obu stron pomógł. Hr. Buol dał wczoraj księciu Petrulli tutejszemu posłowi króla obojga Sycylii zaręczenie, że i dalej w tym duchu działać będzie.

Baron Prokesch d' Osten oczekuje tu na powrót NPana, który nastąpi 15go b. m. po czem uda się do Frankfurtu. Wyjazd jego do Carogrodu nastąpi w przyszłym miesiącu.

Czy bombardowanie Odessy nastąpiło lub nastąpi, do téj chwili niewiadomo. Zniszczenie tego wspaniałego i bogatego miasta, bez wylądowania, byłoby niepotrzebnem okrucieństwem. Wylądowanie z małem wojskiem jest prawie niepodobnem. Być więc może, że flota chce zrobić tylko dywersyę, dla ułatwienia głównego ataku na siły rosyjskie w Krymie.

Berlin 11 października.

† Powróciwszy dziś z drogi, pospieszam naprędce zdać wam tymczasową sprawę z dokonanego w dniu 8 b. m. wyboru posłów do Izby drugiéj. Bliższe szczegółowe sprawozdanie odłożyć muszę do późniejszéj korespondencyi, gdy zupełna liczba wybranych będzie wiadomą. Dotąd znanych jest 260 wyborów, braknie więc jeszcze 90, bo z 350 posłów Izba druga się składa. Te 90 wyborów zdecyduje wątpliwy dotąd charakter polityczny przyszłéj Izby. Z wyborów stolicy, między któremi znajduje się 6 wyborów liberalnych, a tylko 3 konserwatywne, którem to mianem oznacza się teraz prawa strona, nie pewnoby było sądzić o całości. Hr. Schwerin był 3 razy, Patow 2 razy w samym Berlinie wybrany, obok nich stoi jako liberalny członek p. Kühne, wszyscy trzéj należący już w przeszłéj legislaturze do opozycyi. Do konserwatystów liczą się pp. Fleck, Prittwitz i Mathis, pozostali trzéj posłowie stolicy. Stosunek ten może się zmienić, bo nie można uważać za rzecz pewną, że przy powtórnych wyborach na miejsce p. Patowa i hr. Schwerina, będą znowu wybrani posłowie opozycyjni. Zresztą hr. Schwerin był i w własnym powiecie anklamskim wybrany, i ten wybór zapewne przyjmie, skoro się wyraźnie o niego dobijał przeciwko landratowi tegoż powiatu. Tym sposobem byłoby 9 wyborów w Berlinie do dopełnienia, i stronnictwo konserwatywne dołoży zapewne wszelkich usiłowań, aby przynajmniéj jeden jeszcze wybór padł na którego z jego kandydatów. W każdym razie i tak już liberalizm odniósł w stolicy niepospolity tryumf. Z nieznanych dotąd 90 wyborów należy większa część do prowincyj westfalskiéj i nadreńskiéj. Ponieważ prowincye te przysyłały zawsze najwięcéj liberalnych deputowanych do Izby, i ponieważ tą razą katolicy postanowili połączyć się przy wyborach z stronnictwem liberalnem, można skąd z pewnem podobieństwem do prawdy wnieść, że liberalizm weźmie górę w przyszłéj Izbie. Poniósłby on jednak wielką stratę, gdyby więcéj takich ludzi, jak p. Wentzel, który nie przeszedł w Wrocławiu, nie było wybranych. Pomiędzy znowu wybranymi, którzy już w przeszłéj Izbie zasiadali, znajduje się dotąd 130, pomiędzy nowowybranymi 120, a między tymi najwięcéj landratów, urzędników i prokuratorów królewskich. Frakcyą posłów polskich będzie podobno tą razą bardzo mała. Że Cieszkowskiego nie obrano, uderzyło to i niemiecką prasę. Wiadomo jednak, że szanowny poseł dawnych Izb naprzód był oświadczył, że z powodu zdrowia i literackich prac, które przygotowywał powoli do druku, nie życzył sobie być wybranym. Przyczyny, dla których tak mało Polaków tą razą wybrano, wskazała wam korespondencya poznańska. Pomiędzy wybranymi znajduję hr. Rogera Raczyńskiego. Trzebaby sobie bardzo życzyć, aby wybrany przyjął mandat. Hr. Roger Raczyński ma rzadki dar wymowy, bystry rozum, nadzwyczajną pamięć i niepospolitą wiedzę w najrozmaitszych gałęziach nauk; przytém ma on wysłowienie w niemieckim języku równie łatwe jak w polskim i francuzkim; jest nadto jednym z najzamożniejszych obywateli Księstwa, a co także nie mało znaczy, jest synem wielce niegdy tak w kraju jak i u tronu poważanego ojca, ś. p. Edwarda Raczyńskiego. Są to wszystko przymioty, które powołują wybranego do czynności poselskich i wkładają niejako nań obowiązek, aby przyjął mandat. Z méj strony bardzobym żałował, gdyby tego nie uczynił. O innych wyborach później dam swoję opinią.

Pogodna jesień zniknęła, wicher z deszczem zapowiadają zbliżającą się zimę. Dwór powrócił do Potsdamu. Dzień urodzin królewskich przepędzony będzie na łonie familijnem w zamku Paretz, to jest Porzecz.

Kraków 13 października. Wysokie Ministeryum oświecenia zamianowało reskryptem z 3go października 1855 r. l. 15,256 profesora przy tutejszym uniwersytecie Dra Jana Koppla komisarzem przy egzaminach rządowych (Staasprüffung) w wydziale ogólnym i sądowym.

Z c. k. Rządu krajowego.
Kraków 8 października 1855.

Wiedeń 12 października. Nie wiadomo dziś jeszcze kto uzyskał czy też uzyska dopiero konsens na założenie instytucyi kredytowéj na wzór towarzystwa kredytu ruchomego w Paryżu. *O. D. Post* powiada, że od trzech dni panuje w świecie finansowym w Wiedniu mniemanie, iż Rothschild otrzyma pierwszeństwo; *Gaz. Austr.* natomiast zapewnia, iż lubo kapitały francuzkie wzniosą tę instytucyą (a więc Pereire), przecież będzie ona czysto austryacką, bo dyrekcya jéj mieszkać będzie w Wiedniu i nazywać się ona będzie towarzystwem kredytowem austryackiem.

— Drugi artykuł *Korespondencyi Austryackiéj* o uniwersytetach w ogólności, a o studyach prawniczych w szczególności, brzmi następnie:

„Nauki przeznaczone w Austryi na wydziałach prawnych, obejmują dwie wielkie grupy, które zwykle nazywają umiejętnościami prawniczemi i administracyjnemi; w obudwu oprócz przedmiotów ogólnego naukowego znaczenia, prawa krajowe na szczególną zasługują uwagę. Ogół tych różnorodnych nauk zostaje w umiejętniczym ze sobą związku, który niedozwala, aby obojętną było rzeczą w jakiéj kolei i w jakich działach nauki te pobierane będą. Dla znawcy ten systemat podziałów nie jest tajemnicą, wszelako od ucznia nieobznajmionego ze wszystkiemi częściami w skład całego systematu wchodzącemi nie można żądać, aby stósownie własném zdaniem kierował się w oznaczeniu kolejności wykładów naukowych Młodzież ucząca się, już dla tego samego wymaga zewnętrznego przymusu, spoczywającego bądź w prawnych przepisach, bądź też w wpływie powszechnie panującego zwyczaju. W dawnych uniwersyteckich czasach, na wydziały prawne ci tylko zwykli byli uczęszczać, którzy chcieli uzyskać stopień doktorski, a tacy podlegali przymusowi naukowemu. W miarę, jak żądano studyów prawnych naprzód od sądowych, potém od wyższych politycznych urzędników, a następnie od wszystkich niemal urzędników konceptowych w rozmaitych gałęziach służby publicznéj, sale zaczęły się zapełniać większą liczbą słuchaczy, z których wielu powodowanych bywa nie tyle własnym popędem do naukowego wykształcenia, ile raczéj zamiarem uzyskania posady, a którzy z lekkomyślnością właściwą wielkiéj części młodzieży, nieumieją sobie nawet zdać sprawy z wymagań regularnego biegu kształcenia się. Kiedy tym sposobem znika rękojmia pomyślnego rezultatu z zostawionéj im bezwarunkowo wolności w wyborze przedmiotów naukowych, z drugiéj strony wzmaga się interes rządu pod względem trafnego wyboru studyów, od tego bowiem w znacznéj części zawisła zdolność przyszłych urzędników. Po niemieckich uniwersytetach potrzeba uregulowania stałemi przepisami planu naukowego mało czuć się daje, albowiem wyrobił się tam od dawna zwyczaj przenoszący się z jednego pokolenia uczniów na drugie. W Austryi od r. 1810 panował ścisły plan uaukowy, niedopuszczający ani nauczycielom ani uczniom odstępować od powszechnego prawidła Kiedy takowy po prostu w r. 1848 zniesiony został, otwarło się obszerne pole dla samowolności uczniów, któréj wielu nadużywało nieroztropnie. Wprawdzie większość ulegała jeszcze naturalnemu wpływowi potęgi 40-letniéj tradycyi, zwłaszcza, że w r. 1850 zaprowadzone zostały egzamina rządowe i w nich przedmioty popisowe ugrupowane były w sposób po większéj części zastósowany do dawnego planu nauk. Wszelako w ostatnich czasach zaczęły się wydobywać pojawy, zostające z tym planem naukowym w sprzeczności, które coraz więcéj nauczyciele i uczniowie uznawali.

„Twórcy planu naukowego z r. 1810 mieli jedynie na celu wykształcenie urzędników publicznych do zwykłéj służby wykonawczéj. W obec tego, co uważano przy tém jako rzecz praktycznie potrzebną, tojest wyuczenie się praw krajowych, żywioły właściwie naukowe zanadto były zaniedbane, a szczupłe granice ścieśniające działalność profesorów, nie nastręczały im nawet sposobności, aby w ogóle z korzyścią wykazać głębsze znaczenie przedmiotów przez nich wykładanych. Ztąd wytłómaczyć sobie można, że w wielu sferach zakorzeniło się mniemanie, iż studya prawne na uniwersytetach niemają bynajmniéj na celu dążyć do naukowego wykształcenia i takowe zostawione jest do woli temu kto ma do tego pociąg. Jakkolwiek prawdą jest, iż uczoność nabyć się jedynie dopiéro może przez własną oddzielną pracę; wszelako nie może się takowa rozpowszechnić, jeżeli publiczne wychowanie nie stanie się ku temu bodźcem. Najpiękniejszém jest zadaniem szkół wyższych obudzić w młodzieży zapał do nauk. Wzniosłe cele muszą krążyć przed oczyma uczącéj się młodzieży, jeżeli takowa ma zwycięzko zwalczyć niebezpieczeństwa wieku swego. Pomimo tego nieliczny będzie zastęp tych, którzy cele te osięgną. Niezmiernie zimny pogląd, mający tylko na uwadze niezbędną dla wielkiego tłumu urzędników miarę rzeczowych wiadomości, musiał stanowić hamulec dążnościom uczniów, i ztąd poszło, że kiedy profesorowie w wykładach swoich starali się głębiéj wniknąć w umiejętniczą treść najważniejszych doktryn, uczniowie uważali słowa ich jakby nienależące do rzeczy, jako właściwemu ich zadaniu obce, a przynajmniéj jakoby zabawkę literacką. Brak to zapału ku wyższym celom stał się powodem, że kiedy powierzchowna karność ustała, uczniowie na uniwersytetach austryackich podpadli najsmutniejszym zboczeniom, w wyższym aniżeli gdziekolwiek indziéj stopniu. Wrażenie jakie smutny ten stan zostawił po sobie, w połączeniu z podnieconą ruchliwością, jaka się po przywróceniu porządku w Austryi we wszystkich objawiała dziedzinach, obudziła również pod względem studyów prawniczych dążność naukową, któréj dawniejsze plany naukowe nie zdołały zadowolnić.

„Wzrost jaki przybierać zaczęły wydziały filozoficzne, dodał żywiołu téj dążności. Samo już dozwolenie swobodniejszego ruchu miało ten skutek, że i na wydziałach prawnych zaczęto nowe wykładać przedmioty, a w traktowaniu dawnych nowe wprowadzono metody, i lubo nie jeden uczeń na błędne poszedł ścieżki, lubo większa część słuchaczy nie chwyciła się zaraz gorliwiéj dążności umiejętniczéj, to wszakże faktem jest, że ze wszystkich sklepów antykwarskich zniknęło *Corpus juris*, które od wieków w pyle zakopane leżało, i zaczęło z rąk do rąk krążyć; faktem jest, że dzieła wielkich prawników niemieckich prawie dotychczas nieznane młodzieży uniwersyteckiéj w Austryi, stały się poszukiwanym towarem, a coraz więcéj ustępowała przed niemi panująca dawniéj literatura w smaku Rotteka i Welkera. Temu zwrotowi stanu umysłowego dopomogły jeszcze w ostatnich czasach dwa ważne zjawiska. Plan naukowy z r. 1810 powstał w chwili, kiedy właśnie państwo rzymskie narodu niemieckiego upadło i Austrya odłączyła się od Niemiec. Około tego czasu kodyfikacya austryacka obchodziła swój tryumf. Ażeby nowym prawom szybki zjednać przystęp, konieczną było rzeczą dać im honorowe miejsce w planie naukowym, a z natury ludzkiéj wypłynęło, że w tym razie nie zupełnie trzymano się sprawiedliwéj miary. Okoliczność ta łącznie z odgraniczeniem się Austryi od Niemiec, doprowadziła w planie naukowym do przewagi szczególnego prawa austryackiego nad ogólnemi umiejętnościami prawniczemi, które po ten czas tak na uniwersytetach austryackich jako i na niemieckich prawie wyłączny przedmiot studyów stanowiły. Od tego czasu studya prawne w Austryi i w Niemczech nieaustryackich oddzielną postępowały drogą. Wypadki ostatnich czasów uchyliły dawniejszy rozbrat Austryi i Niemiec. Rok po roku wzmaga się wzajemne obcowanie na polu tak materyalnem jak i moralnem. Pod względem również nauki prawa przyszło do tego, że owoce naukowe zebrane w Niemczech niemogą żadną miarą pozostać obcemi dla uniwersytetów austryackich. Innem zjawiskiem potężnem jest zmienione stanowisko Austryi do Kościoła. Wszędzie i po wszystkie czasy idee religijne w nierozdzielnym zostają związku ze stanem umiejętności. Podobnież zasady Febroniusza o stósunku Państwa do Kościoła, które od końca zeszłego stulecia berło dzierżyły, i w Austryi przeszło pół wieku stanowiły podstawę prawodawstwa w sprawach kościelnych, zostawały w związku z urządzeniami uniwersyteckiemi *), a i w planie naukowym z r. 1810 widoczne są ślady racyonalistycznego zapatrywania się, które wtedy było w modzie. Świetne panowanie Franciszka Józefa I odrzuciło tradycye Febroniusza i dało nową podstawę stanowisku Austryi do Kościoła. Konieczne następstwa tego wielkiego zdarzenia muszą się przebić we wszystkich gałęziach umysłowego życia. Muszą one także i na polu nauk prawno administracyjnych utorować nowym kierunkom drogę. Kiedy przeto plan nauk z r. 1810, pomimo że go rewolucya zniweczyła, samą siłą nawyknienia powiększéj części stanowczo wpływał na bieg studyów prawniczych i administracyjnych, wszelako nawyknienie to coraz więcéj chwiać się zaczynało, przez pozostawienie uczniom wolnego wyboru i przez wiele innych nowych pojawów. Ztąd powstał stan jakiejś niepewności, wahanie się na tę i ową stronę, któremu koniecznie należało położyć koniec, stawiając napowrót stałe prawidła. Prawidła te wszakże muszą polegać na podstawach które w istocie rzeczy różnią się nie tylko od prawideł dawniejszego planu nauk, ale zarazem i od

*) Ktoby chciał objaśnić się dokładniéj względem wpływu idei Febroniusza na rozwój naukowości, niechaj weźmie: „Dzieje uniwersytetu wiedeńskiego przez Kinka".

---

dobrych gospodarzy, dobrze i wzorowo gospodarzono i w pietnastym i w 16 i w 17 i 18 wieku. Zawsze bogaciła ziemia ludzi i zabiegłych gospodarzy.

Inna zupełnie rzecz, jeżeli pod wzorowem gospodarstwem rozumiemy zebranie i zastosowanie wszystkich praktyk i doskonałości, jakie czas przyniósł, wynalazki popchnęły, a niezłomne potrzeby wywołały.

Inna sprawa będzie, jeżeli chodzi o to, żeby ze stu morgów średniego gruntu mieć tyle zbioru, ile ma inny z 300, żeby nakład gospodarski nietylko się wrócił, ale opłacił sowicie stosownie użyty. Inna sprawa, jeżeli mały kawałek ziemi ma pokryć znaczne wydatki rodziny i ponieść z łatwością ciężary publiczne do niego przywiązane, z postępem potrzeb w nowym systemacie podatkowania. Tu już trzeba znajomości rzeczy, drogi utartej, a więc wzorów i wzorowego gospodarstwa, które wytycznie w kraju stojąc staćby się mogło zachętą.

Inna znów rzecz wcale jest zakład prób gospodarskich, tojest po prostu laboratoryum chemiczne, botaniczne i zoologiczne pod gołem niebem, które się nigdy nie opłaci przedsiebiorcom i nie przyniesie doraźnych korzyści. Próby są rzeczy kosztowne, wymagające cierpliwości i wielkiego wytrwania, kosztów bezwzględnych, słowem jest to najniepewniejsza ze wszystkich korzyści. Z czasem może zapewne coś przejść z tych doświadczeń do zakładu wzorowego gospodarstwa, ale zakład doświadczeń gospodarczych nie może być z natury swojéj gospodarstwem wzorowem.

Po ogólném oznaczeniu natury szkoły rolniczej, wzorowego gospodarstwa krajowego i zakładu dla doświadczeń gospodarczych robiemy tu uwagę, że spółka zamierzająca podźwignąć krajowe rolnictwo w Królestwie Polskiem, wytknęła sobie w programacie swoim założenie wzorowego gospodarstwa i folwarku dla prób gospodarczych. Życzyć tedy przychodzi, aby te dwa zakłady; jak z natury swojéj różne, były téż zupełnie oddzielnie prowadzone. Folwark dla doświadczeń gospodarczych musi rozrządzać daleko znaczniejszemi funduszami od wzorowego gospodarstwa, które na każdą skalę może być urządzone, (bo można i kmiece gospodarstwo wzorowo urządzić). Nadewszystko, jeżeli każdy będzie miał prawo wzorowe gospodarstwo mierzyć podług dochodów, to niech się nikt nie spodziewa korzyści albo zwrotu nakładu ze wzorowego gospodarstwa i do prób przeznaczonego folwarku. Wyobraźmy sobie wszakże oba te zakłady, jako ofiarę dla dobra publicznego, jako nieodbity warunek istotnego postępu, w teoryi i w praktyce, a ofiara ta da się lżej ponieść.

Zdanie nasze objaśniamy kilku przykładami. Czego możemy wymagać po gospodarstwie wzorowem? Oto krótko odpowiadamy: rzeczy najpowszechniejszych, korzyści najprzystępniejszych dla wszystkich, a płodnych w dobre skutki i następstwa, gdyby istotnie naśladowanie i rozszerzenie po kraju znalazły. Nie łatwo jest tedy pociągnąć linią, pomiędzy dwoma tego rodzaju zakładami, i w kierowaniu potrzeba bystrości na to niepospolitéj, aby nie wciągnąć częstokroć tego do wzorowego gospodarstwa, co właściwie do zakładu doświadczeń gospodarczych należy. Nowość pozorna a wielka korzyść, jest tem, w czém teorya bardzo łatwo obłąkać się może i zawieść pragnącego ulepszeń gospodarczych i postępu rolnictwa krajowego. Jedno zatem może być tylko miarą i kamieniem probierczym dla ulepszeń i nowych gospodarczych widoków, tojest: jeżeli ulepszenie stać się może przystępnem dla ogółu i upowszechnić się nietylko pod względem rolniczym, ale i pod względem handlowym. Któż nie wie np. o tém, że morg ziemi marchwią, selerami lub porami na nasienie zasadzony do 300 rsr. blisko rocznie uczyni, pomimo to jednak odesłać wypada uprawę jarzyn na nasienie nie do wzorowego gospodarstwa, ale do zakładu gospodarczych doświadczeń, a to z tego powodu, że uprawa jarzyn na nasienie nie może mieć powszechnego zastosowania w kraju. Toż samo się okaże, jeżeli pójdziemy do przyswajania pewnych roślin lub zwierząt, jeżeli chodzić będzie o sprowadzenie nieznanych zbóż lub ras zwierząt. Po wzorowem gospodarstwie można tego tylko wymagać, aby krajowa krowa była jak najmleczniejszą, aby domorosły koń ciągnął bronę, a domowy wół chodził w pługu. Poprawa ras, sprowadzenie zagranicznych zwierząt mlecznych lub pociągowych należy już do zakładu doświadczeń gospodarczych. Pojmujemy, gdyby zakład ten chodował osobne stada najlepszych owiec, holenderskiego bydła, najszlachetniejszych koni i kóz, niech nawet przyswaja lamy, lub inne nowe domowe zwierzęta, jeżeli go stać na to, niech zaprowadza króliki i jelenie, jako też inną zwierzynę nową po lasach, ale zadaniem wzorowego gospodarstwa nie mogłoby być to, co się nie da upowszechnić z korzyścią dla wszystkich.

Robiemy tu te uwagi, bo zależy nam na przyszłości i powodzeniu tak zacnego przedsięwzięcia, a mamy to przekonanie, że nietylko u nas, ale i za granicą nie wszędzie i niedosyć jeszcze ostro rozróżniono i oddzielono tego rodzaju zakłady. I ztąd też nie stają się tak zwane wzorowe gospodarstwa istotnie wzorem dla gospodarzy, a zakłady doświadczeń gospodarczych mało uposażone nie przynoszą krajowi należytéj korzyści. Jeżeli gdzie, to w Królestwie Polskiem życzyćby należało i spodziewać się można, że tego rodzaju zakład pożądane wyda owoce. Inteligencya i środki są tam pospolicie w tym samym ręku, a gronem dobrze usposobionych uczniów szkoły marymontskiej rozporządza kraj.

Miło nam tu jest oddać sprawiedliwość uczniom szkoły marymontskiej i zacnym nauczycielom téj szkoły, którzy ich natchnąć umieją zamiłowaniem do pracy i rolniczych umiejętności. To co tu nas przedewszystkiem uderza, jest etyczny kierunek téj szkoły, który zacne swoje piętno uczniom swoim wraża, tak iż prawie pojąć trudno, żeby bez nauk humanitarnych tyle humanitarności było w umysłowym kierunku téj młodzieży. Wielkać to prawda, że pług najstarszym jest humanistą, a u nas przechodzić musi przez lęjek rolniczych wyobrażeń każda nauka i prawda, która ma przejść w życie i pożytek narodu. Przy dzisiejszem wszakże powszechnem zdziczeniu uczniów szkół technicznych do których zajęto i naukę rolnictwa, uderza tém więcéj kierunek uczniów szkoły marymontskiej etycznie zacny, obliczem nie ku szkole, ale ku życiu zwrócony. Kraj tedy, który ma na rozkazy środki, gdzie je uzna za stosowne do użycia i ludzi dobrze usposobionych, w zawodzie swoim, a uszlachetnionych nauką i pracą, może liczyć na to, że usiłowania jego nie spełzną na niczem, skoro zamiar założenia na akcye wzorowego gospodarstwa i zakładu dla prób gospodarczych przyjdzie do skutku.

(Dokończenie nastąpi).

tych, na których przed rokiem 1848 toczyły się narady nad reformą tego planu.

— *Gaz. Krzyżowa* podaje list z Wiednia z d. 9 b. m. z wiarogodnego i dobrze świadomego, jak mówi, płynący źródła, a w nim formalnie zaprzeczono jakoby gabinet wiedeński jakiekolwiek miał czynić kroki ku przywróceniu pokoju, bądź na Zachodzie, bądź w Petersburgu. Gabinet wiedeński życzy sobie wprawdzie pokoju, być nawet może, że życzenie to swoje objawił w ogóle hr. Nesselrodemu, ale nie czynił najmniejszych przedstawień, pod względem czasu lub warunków przyszłych układów. Taka jest treść tego listu.

Dania.

Do *Gazety Magdeburgskiéj* piszą z Kopenhagi 6go października: Wczoraj ogłoszono nową konstytucyę dla całego państwa (wspólna ustawa dla Danii i Księstw, *P. R. Cz.*), owoc tylu walk i zawikłań; onegdaj odebrano jeneralną komendę księciu dziedzicznemu Fryderykowi Ferdynandowi, a dzisiaj przypadają urodziny Króla, a zarazem szczęśliwy dzień dla hrabiny Danner (żona Króla na lewą rękę. *P. R. Cz.*). Dziś bowiem otrzyma ona tytuł księżnéj Wagryi, (nazwa wschodniéj części Holsztynu między zatokami Kielu i Trawy), a zarazem ogłoszoną będzie jako małżonka Króla i poraz pierwszy w tym charakterze ukaże się na dworze. W Kopenhadze będzie bowiem na nowo dwór, którego nie było od wstąpienia na tron dzisiejszego Króla, i dla tego po raz pierwszy będą dziś w zamku królewskim damy zasiadać przy stole. Wieczorem nowa księżna ukaże się w teatrze obok Króla w loży. Przewidzieć łatwo, że pewna część szlachty nie wejdzie z dworem w żadne stosunki, a to tém bardziéj, iż dumna i ambitna żona stryja królewskiego mająca wielki wpływ na swego męża, wywierać go również nieomieszka na część szlachty nieukontentowanéj, a zapewne głównie na szlachtę niemiecką w Księstwach, liczniejszą, bogatszą i arystokratyczniejszą aniżeli szlachta duńska. Tém snadniéj to dziś nastąpi, iż węzły łączące króla z księciem zerwane, przez odmówienie podpisu tego ostatniego na konstytucyę. Ministeryum starało się wszelkiemi sposobami skłonić księcia, który po królu pierwszy ma głos na tajnéj radzie, do podpisania ustawy; posiedzenie rady téj w dniu 2 b. m. gdzie przedmiot ten był traktowany, późno w noc trwało, ale wszystkie przedstawienia ze strony króla i ministrów były nadaremne. Zostawiono mu do namysłu 24 godzin, lecz książe nie zachwiał się. Król i gabinet nie mogli ustąpić i musiało przyjść do jawnego zerwania z księciem. Książe zapewne nie ukaże się już więcéj na tajnéj radzie państwa i ignorować będzie wszystkie jego akta. Nie miałoby to żadnego znaczenia, gdyby odmowa podpisania przez księcia konstytucyi nie dawała zarazem złego przykładu arystokracyi niemieckiéj, która przeciwną jest unii z Danią na podstawie konstytucyi, choćby też jak najbardziéj ograniczonéj. Skutkiem zapewne tego będzie, iż nikt z reprezentantów niemieckiéj szlachty nie przyjmie krzesła w radzie państwa i przyjdzie konieczność poprzestania na powołaniu do téj godności samych urzędników z Księstw, co znów nie przyczyni powagi nowéj instytucyi i nie będzie dla niéj żadną pomocą. Książe Fryderyk uważany jest zarazem za reprezentanta stronnictwa nakłaniającego się do Rosyi, a przynajmniéj należy on do tych co chcą utrzymać niezwruszenie neutralność ścisłą. I to do równie powód do niejednych zawikłań. Nie można bowiem wątpić, że rząd tutejszy za staraniem Francyi zezwolił (?) na przezimowanie floty sprzymierzonéj w porcie Kiel. Z wielu stron poruszają z tego powodu pytanie, czy się to zgodzi z neutralnością, i utrzymują, że Rosya z tego powodu udała się do Prus i Szwecyi. Szwecya ma prawo uczynić pod tym względem zapytanie w Kopenhadze, albowiem oba państwa skandynawskie umówiły się wspólnie o utrzymanie w téj wojnie neutralności i zawarły w téj mierze ze sobą traktat. Prusy znów odwołują się do tego, że Kiel należy do Rzeszy niemieckiéj, a zatém nie może to dla nich być obcém, jeżeli floty sprzymierzone zimować będą w najlepszym porcie baltyckim i niejako rozgospodarować się w nim mają.

Poseł rosyjski bar. Ungern-Sternberg opuścił temi dniami Kopenhagę: jedni mówią, że niechce w imieniny królewskie pokazać się u dworu, drudzy powiadają, że tu nie idzie o samą tylko kwestyę etykiety, ale że już ważne polityczne zajścia zbliżają się. Poseł rosyjski wyjechał do Brukselli, zapewne nie w sprawach familijnych jak głoszą, ale w celach dyplomatycznych. Do tego wszystkiego dodać jeszcze wypada, że kwestya cła na Sundzie zamiast się zbliżać ku końcowi, da może na prawdę powód do zerwania stosunków ze Stanami Zjednoczonemi, a przy téj sposobności Rosya i Prusy nie omieszkają nasuwać naszemu rządowi trudności (?). Otóż jak widać, zaczynają się gromadzić chmury i na naszym widnokręgu politycznym, i byłoby do zadziwienia, gdyby nas burza ominęła. A wszystko co nas otacza jest tak zapalne, że tylko iskry potrzeba!

Rossya.

Dziennik moskiewski opisując pobyt Cesarza Aleksandra w Moskwie, podaje następujące szczegóły o odwiedzeniu przez Cesarza wraz z całą rodziną Ławry Troicko-Sergiewskiéj, sławnéj na całą Rosyę: „Zbliżając się do świętego miejsca, wysiedli Cesarstwo z powozu i szli pieszo wśród tłumów ludu witającego ich okrzykiem, do świętych progów Ławry. Złączywszy się tu z całą rodziną cesarską, spotkani zostali u głównych drzwi zewnętrznych przez metropolitę moskiewskiego Filareta z krzyżem i z wodą święconą, poczém poprzedzeni przez całe duchowieństwo, weszli do soboru Stéj Trójcy. Wieczorem o godzinie 6éj zwiedzili Cesarstwo pustelnię Gethsamane, cerkwie i pieczary, a następnie wróciwszy do soboru Stéj Trójcy, słuchali nieszporów.... Dla duchownego uzmocnienia dzielnych i walecznych wojowników naszych, wziął Cesarz starosławny święty obraz Matki Boskiéj, przechowywany w Ławrze między relikwiami św. Sergiusza, a malowany na desce z trumny tego Świętego, aby powierzyć go walczącym naszym wojskom, oddając je pod jego opiekę. Obraz ten noszony był w wyprawach Cara Michała Feodorowicza, Cesarza Piotra I. i przez *moskiewskie* opołczenie w 1812 r. Po odczytaniu mszy św. zwrócił metropolita modlitwę swoją do św. Sergiusza, błagając go o opiekę i obronę, a następnie oddał obraz święty w ręce Cesarza...." *Gazeta moskiewska* tak kończy opis tych odwiedzin Ławry Troickiéj: „Patrz Rosyo jak się modli do Boga twój Cesarz, i modl się także. Ciężkie dzisiejsze czasy wymagają szczeréj i goręcéj modlitwy."

Dzienniki petersburgskie donoszą co następuje o podróży Cesarza z Moskwy do Mikołajewa: „O północy dnia 20 września J. C. Mość wyjechał z Moskwy w towarzystwie Wielkiego księcia Michała Mikołajewicza, traktem do Mikołajewa. Dnia 21 t. m. przejeżdżając przez Tułę, Cesarz zwiedził aleksandrowski korpus kadetów, a po przybyciu o godzinie 11éj wieczorem do Orła, raczył się tam zatrzymać na nocleg w korpusie kadeckim. Nazajutrz rano Cesarz odbył z kadetami mustrę batalionową, z któréj był szczególnie zadowolony, i oglądał korpus. Wróciwszy do zajmowanéj przez siebie kwatery, J. C. Mość przyjmował zebranych marszałków szlachty i kupiectwo, które ofiarowało chleb z solą, a następnie udał się w dalszą drogę. Dnia 23 września wieczorem, Cesarz zatrzymywał się na kilka godzin w Połtawie dla obejrzenia korpusu kadetów, a 24go o wpół do 6éj rano szczęśliwie stanął w Mikołajewie."

Kraje Czarnomorskie.

Według ostatnich telegraficznych wiadomości z powodu zdobytego teatru wojennego, dzisiaj do Krakowa doszłych, flota sprzymierzona stała ciągle przed Odessą przez 9 i 10 października nieprzedsiębiorąc żadnego działania. Flota ta składa się z 9 liniowych okrętów, z 28 parowców, z 9 łodzi kanonierskich, z 3 bateryj pływających i z 3 wielkich statków przewozowych. Lecz ostatnie depesze donoszą, że 8 i 9 października wojska lądowe sprzymierzonych uczyniły dwa znaczne ruchy na dwóch przeciwnych krańcach Krymu, zachodnim i wschodnim, przed Eupatoryą i przed Kerczem. Dnia 8 października rano, silny korpus sprzymierzonych wyruszył z Eupatoryi drogą na północ ku Perekopowi, lecz niespotkał się nigdzie z Rosyanami, gdyż zapewne jazda rosyjska, unikając potyczki, cofnęła się w step dalej, a korpus sprzymierzonych wrócił wieczorem do Eupatoryi. Był to zatém albo rekonesans, albo ruch pozorny aby złudzić Rosyan, że sprzymierzeni zamierzają działać przeciw Perekopowi, odciągnąć tam część sił rosyjskich, a potem nagle rzucić się z Eupatoryi na południe ku Almie i Kaczy i zaatakować lub zaalarmować tylko z boku armię rosyjską, gdy z czoła od Czarnéj na Mackenzie główna siła uderzy. Taki sam cel dywersyjny ma zapewne drugi ruch wojsk sprzymierzonych od Kerczu. Na tym wschodnim krańcu Krymu, a na lewém boku armii rosyjskiéj, posunął się 9go października z Kakułaz oddział piechoty sprzymierzonych, do 16 batalionów liczący i zajął stanowisko przed Jenikale. Jest to może korpus angielsko-turecki jenerała Vivian, który miał, według ostatnich doniesień, z Konstantynopola do Kerczu odpłynąć. Oto zmiany zaszłe w położeniu sprawy wojennéj, po 7 października, którego obraz w dniu tym przedstawiliśmy w wczorajszym *Czasie*.

Szczegółowe wiadomości z Krymu sięgają do 26 września.

London-Gazette ogłasza następujący krótki raport jenerała Simpsona: „*Sebastopol 26 września.* Mam zaszczyt przesłać Waszéj Ekscelencyi sprawozdanie naszego naczelnego urzędnika zdrowia z dwóch ostatnich tygodni. Z sprawozdania tego ujrzysz, że stan zdrowia wojsk nie niepozostawia do życzenia. Po ustaniu uciążliwéj służby nocnéj, zdrowie żołnierzy widocznie się polepszyło. Ciągle jeszcze wojsko jest używane do budowy dróg i do czynienia przygotowań na zimę. Piękna pogoda sprzyja tym pracom. Nieprzyjaciel rozpoczął ogień do miasta (Sebastopola). W skutku tego ściągnięto oddziały robotników tamże znajdujące się. Żołnierze nasi wyprowadzają każdodziennie wielką ilość drzewa budowlanego i innego drewnianego materyału z domów sebastopolskich. *Simpson.*"

Dołączone sprawozdanie naczelnego inspektora szpitali angielskich w Krymie p. Hall, okazuje, iż od 7go do 15go września przyjęto do tych szpitali 3500 chorych i ranionych, a w tym samym przeciągu czasu umarło 196, między tymi 150 z ran. W następnym tygodniu przyjęto do szpitali 1567, a umarło 106. Cholera prawie znikła.

— Listy z Krymu z obozu sprzymierzonych ogłoszone w dziennikach angielskich dochodzą do 26go września. Korespondent dziennika *Morning-Post* wyjaśnia w następny sposób wyprawę floty sprzymierzonéj, która 21go odpłynęła z Bałakławy w kierunku północno zachodnim i na kilka dni zniknęła z oczu wszystkich: „Cały ten manewr był podstępem wojennym, aby złudzić wodza rosyjskiego i spowodować go do ściągnięcia części swych wojsk z mocnych stanowisk nad doliną Czarnéj i bajdarskiéj, i do posłania ich ku Eupatoryi; wówczas gdyby to nastąpiło, zamierzali sprzymierzeni spróbować ataku na te stanowiska rosyjskie. W tym celu większa część floty rosyjskiéj stanęła na kotwicy przed Bałakławą, stała tam kilka godzin wysełając ciągle swe łodzie ku brzegom i zwożąc niby niemi wojska na pokład okrętów, dając nieprzestannie jakieś znaki, i zaciemniając cały widnokręg czarnym dymem z swych parowców. Następnie podniosła kotwice i popłynęła w kierunku północnym ku Eupatoryi. Okręty przepływały najbliżéj wybrzeży, jak można było to bez niebezpieczeństwa uczynić, około północnych warowni sebastopolskich; aby zaś upełnić złudzenie, żołnierze morscy i majtkowie musieli w starych czerwonych mundurach paradować natłoczeni na pokładzie, dopóki flotę widzieć można było z rosyjskich szańców. Za przybyciem okrętów przed Eupatoryę powtórzono ten sam manewr co przed Bałakławą: łodzie przepływały pospiesznie od okrętów do brzegu i napowrót, wysadzając niby na ląd żołnierzy, bito w bębny, trąbiono i sygnalizowano, a nakoniec flota odpłynęła do przystań pod Sebastopol. Podczas tego Francuzi wysłali z doliny bajdarskiéj oddziały wojska, aby rozpoznać czy niezaszła jaka zmiana w stanowiskach rosyjskich; lecz w rekonesansie tym znaleźli wszystko w niezmiennym stanie, nieprzyjaciela w dawnéj sile: podstęp wojenny się nie udał. Flota na próżno odegrała komedyę; atak zaś na wyżyny Mackenzie odłożono na późniéj albo zaniechano zupełnie."

Korespondent *Timesa* pisze w liście swoim z 25go p. m.: „W Eupatoryi znajduje się obecnie 31,000 wojsk tureckich dobrze wyćwiczonych i mogących działać w polu. Korpus ten wzmocniony kilku dywizyami angielskiemi i francuzkiemi, a szczególniéj jazdą, mógłby przedsiębrać skutecznie działania z Eupatoryi, i zagadką prawie się zdaje, dla czego Turkom nie dają zatrudnienia. Pułkownik M'Murdo (naczelnik angielskich pociągów) uorganizował już park pociągów polowych, ma w nim przeszło 10,000 koni i mułów, na które może załadować żywność na 8 lub 10 dni dla silnego korpusu, któryby w jakimkolwiek punkcie zachodnich wybrzeży Krymu wysadzony został na ląd, w odległości 48 do 60 godzin drogi od Kamyszu lub Eupatoryi.—Flota przegapiła nieco jeszcze przed nadejściem burzliwéj pory roku uczynienie jaką świetną wyprawę. Podczas swéj ostatniéj żeglugi do Eupatoryi, flota minąwszy ujście Almy niedostrzegła na północ téj rzeki ani śladu wojsk rosyjskich; ze szczytu masztów niemożna było ujrzeć nigdzie na stepach żadnego namiotu, żadnego pociągu; zdaje się ztąd, że albo Rosyanie nie wiele transportów prowadzą drogą przez Perekop, albo też ich pociągi jadą z Perekopu inną drogą dalej na wschód położoną, obawiając się napadu ruchomych kolumn francuzko-tureckich z Eupatoryi. Może nawet większą część transportów rosyjskich idzie teraz przez most Czorngarski, a prawdopodobnie na nieprzyjaciel między Perekopem i mostem Czongarskim trzecią drogę związkową. Kapitan Osnborn wsunął się na łodce z jednym tylko majtkiem z morza Azowskiego przez przesmyk Geniczeski na morze Zgniłe, a dopłynąwszy aż do mostu czongarskiego, przekonał się, że Rosyanie większą część swoich zasobów po tym moście prowadzą. Perekop jest niedostępnym od morza tak z jednéj jak z drugiéj strony.—Rosyanie budują ciągle z zadziwiającą czynnością nowe szańce na północnym wybrzeżu zatoki sebastopolskiéj, a w dniach ostatnich żywszym stał się wzajemny ogień między północnemi warowniami i redutami a bateryami francuzkiemi w mieście postawionemi, tak iż niebezpiecznie jest chodzić po ulicach. Aby uniknąć niepotrzebnych strat, zmniejszono załogi francuzką i angielską w Sebastopolu i Korabelnai. Lecz komisya angielsko-francuzka spisująca zdobyte w Sebastopolu przedmioty, prowadzi daléj swą pracę pod strzałami nieprzyjacielskiemi; niedawno kula działowa wpadła do sali jéj posiedzeń. Rozdział łupów między Anglią i Francyę będzie stosunkowy do liczby wojsk użytych przez każdą z nich czynnie w oblężeniu twierdzy. Znaleziono dotąd w Sebastopolu 4000 dział, 18,000 karabinów i kilka składów prochu".

— *Times* w niedawno ogłoszonéj rozprawie o działaniach wojennych w Krymie, następującą oddaje pochwałę ks. Gorczakowowi i wojskom rosyjskim, tak z powodu dzielnéj obrony Sebastopola, jak z powodu zręcznego odwrotu z południowéj jego części. Dziennik ten pisze:

„Nieprzyjaciel nawet nie może odmówić ks. Gorczakowowi odwagi i przedsiębiorczości, jego oficerom gotowości do poświęceń, a żołnierzom rosyjskim uporczywego i nigdy chwiejącego się odpornego męstwa. Lecz także uznać musimy biegłość z jaką wódz rosyjski swój odwrót z Sebastopola wykonał. Pod dośrodkowym ogniem dział oblężniczych z tak bliska strzelających, w chwilach gdy już zaczęto po tysiąc ludzi od pocisków naszych tracić, rozpoczął książe Gorczaków przygotowania do odwrotu za zatokę. Z niesłychanym trudem rzucono most 1800 kroków długi przez szeroką odnogę morską. Przy końcu dnia szturmu, który uczynił wszelką dalszą obronę bezowocnem wysileniem, wysadza on — nie dawszy wprzód przeciwnikowi żadną oznaką przewidzieć swojego działania — wysadza on swoje warownie w powietrze, pali koszary, szpitale i domy, i przeprawia 40,000 żołnierzy oraz wiele tysięcy rannych ściśniętą kolumną przez most tak długi na drugą stronę zatoki. Wśród jakich okoliczności uczynił wymianie ważne i skuteczne przygotowania do tak wielkiego działania, wnosić można z tego, iż sprzymierzeni w ciągu pierwszych 24ch godzin powszechnego bombardowania rzucili 70,000 kul i 16,000 bomb do twierdzy. Pod grzmotem tym uraganem pocisków zakładał ks. Gorczaków ostatnie galwaniczne druty do min i przeprowadzał swoje zapasy na północną stronę. Cóż powiedzielibyśmy w Anglii, gdyby jeden z naszych jenerałów coś podobnego uczynił? Oryginalność i pomyślność tego odwrotu z Sebastopola jest równie godna pamięci jak uporczywa obrona téj twierdzy."

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 13go października. Kilka dni jeszcze temu, najpiękniejsza jesień, ciepła jak wiosna, wynagradzać się nam zdawała spóźnione tegoroczne lato, a lubo w naszych okolicach jesień zwykle bywa przyjemna, to w tym roku jakby chciała przesadzić zwykłe swoje przymioty. Od dwóch dni wszakże tak nagła nastąpiła zmiana, iż białe sukienki i lekkie tużurki zamienić musiano od razu na watową odzież a nawet i w futrach już chodzą. Całe plantacye przez jedną noc zasłały się liściem strąconym przez wiatry i niektóre drzewa zupełnie już nagie, uprzedziły nazwę przyszłego miesiąca. Jeżeli podobnie jest na morzu Czarnem i Baltyckiem, to może się powtórzą zeszłoroczne straty w okrętach i zapasach wojennych, jakie dotknęły flotę sprzymierzoną dnia 17 października.

— **W d. 11** b. m. umarł w Krakowie Józef Pareński b. sędzia sądu Wyższego W. Ks. Krakowskiego, a teraz przy organizacyi zamianowany radzcą sądowym c.k. sądu krajowego. Zmarły liczył lat 48.

— Trzecia część mostu murowanego na Wiśle pod Czczewem w Prusiech jest już skończona. Obecnie zdejmują z téj części rusztowanie i zaczynają urządzać wiązanie pod główny łuk wznoszący się nad środkiem koryta rzeki. Na część mostu gotową położą 6000 worów piasku, każdy po 2 centnary, aby wypróbować moc jego. Do całego mostu potrzeba będzie według kosztorysu 14 milionów funtów żelaza. U obu brzegów murują groble dla wzmocnienia posady słupów brzeżnych.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 13 października.* Metaliki 5-procen $74^{9}/_{16}$. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74^{7}/_{8}$. — Metaliki $4^{1}/_{2}$-procen. —. — Metaliki 4-proc. 60 — 5-pr. z 1852 r. — —. $3^{1}/_{2}$-pr. $84^{7}/_{16}$. — 1-pr. $19^{3}/_{4}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodowa 5-procen. $78^{7}/_{8}$. — dto $4^{1}/_{2}$-proc. $66^{1}/_{2}$.— dto z r. 1850 4-pr. $60^{1}/_{2}$ — Augsburg $113^{1}/_{4}$.— Londyn 10 kr. 59. — Paryż $131^{1}/_{2}$. — Akcya Bankowa 1052. Akcye kol. żel. półn — Fordyn. —. — — Pożyczka z 1851 lit. A. — —. B — Ost-Donau-Dampfsch. —

Kurs krakowski z 13 paździer. Bank. asy ż. $100^{3}/_{4}$ pł. $100^{1}/_{4}$. — Pruski kurant żąd. 111 płacą 110. — Ruble sr. nowe ż. $104^{1}/_{2}$ pł. $103^{1}/_{2}$. — Cwancygiery nowe żąd 115 płacą 114 — Cwancyg. stare żąd. 115 płacą. 114. — Imper żąd. 36, pł. $35^{2}/_{3}$. — Dukaty austr. hol. żąd. 21 pł. $20^{2}/_{3}$. — 20-franki ż. $35^{3}/_{4}$ pł. $35^{1}/_{3}$ — Listy zast. pol. z kupon. żąd. $101^{1}/_{4}$ płac. $100^{1}/_{2}$.— List. zast. gal. z kupon. żąd $92^{1}/_{3}$ pł. 92 — Obligi Indemn. z kupon. ż. 67 pł. 66.

Kurs lwowski z 10 paździer. Dukat holend. 5 zr. kr. 16 — Dukat ces. 5 złr. 19 kr. — Półimperyał ros. 9 złr. 6 kr. — Rubel ros. 1 złr. 45 kr. — Talar pruski 1 złr. 40 kr. — Polski kurant i pięciozłotówka 1 złr. 15 kr. — Kurs list. zast. w gal. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — na. k. — Sprzedał 100 po złr. — kr. —. — Dawał za 100 złr. 91 kr. 30. — Żądał złr. 92 kr. —.

Kurs wiedeński z 12 październ. Metaliki $74^{1}/_{4}$. Nowa pożyczka $59^{3}/_{4}$. — Akcye Banku wiedeń. 1050. Akcye kolei żelazn. półn. $202^{1}/_{4}$. — Agio od złota $17^{3}/_{4}$, od srebra $13^{1}/_{2}$. — Oblig. uwoln. grunt. 67. — Pożyczka ostatnia narodowa $78^{3}/_{8}$.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Krym 9 października. Ks. Gorczakow donosi: Nieprzyjaciel w dniu 8ym października przedsięwziął w znacznych siłach ruch przeciw Perekopowi, lecz potém powrócił do Eupatoryi; przy tém poruszeniu żadna nie zaszła potyczka. Dnia 9go października sprzymierzeni w sile 16tu batalionów posunęli się z Kakułaz i zajęli stanowisko przed Jenikale. Z innych miejsc Krymu nic ważnego nie doniesiono.

Petersburg 11 października. Minister wojny otrzymał następującą depeszę z Odessy z 10go października wieczorem: W ciągu 9go i 10go października nieprzestrzeżono żadnéj zmiany w stanowiskach floty nieprzyjacielskiéj przed Odessą.

Londyn 12 paźdz. Diskonto banku nie zostało podwyższone jak zapowiedziano, co wywarło korzystny wpływ na giełdę.

Genua 10 października. *Corriere mercantile* nadmienił po nadejściu parowca z Neapolu, o pogłosce, że pod Catania zaszły zaburzenia, które jednak siłumione zostały przez wmięszanie się siły zbrojnéj. Pogłoska ta zdaje się jednak być zopuszczoną przez podżegaczy, bo ani listy ani depesze nie wspominają o niéj.

Rząd duński zaprosił na konferencyę wszystkie państwa mające interes w sprawie cła na Sundzie. Szczecińska *Nordd. Ztg* mówi o treści okólnika duńskiego w tym względzie, iż krok ten rządu duńskiego „ważanym być musi jako następstwo zawikłań, które zmuszają Danię szukać u innych państw sposobności dla zrównoważenia Stanów-Zjednoczonych."

Sąd sejmowy w Kopengadze odbył 10go pierwsze posiedzenie swoje w procesie oskarżonych ministrów byłego gabinetu, obwinionych za naruszenie ustawy zasadniczéj o zbrodnię stanu. Posiedzenie odroczono do 10 Listopada.

Admirał Pénaud dowodzący flotą francuzką na Baltyku donosi 2go, że w zatokach Borneborgu wzięli sprzymierzeni 20 statków rosyjskich.

Przyjechali od d. 12 do 13 października.

HOTEL POLLERA. Kicińska Emilia obyw. z synem z Polski. Czaderski Edward Dr. med. z Nowego Sącza. Schiwig Reinhard sędzia z Mysłowic. Wesphal C. kupiec z Wiednia. Wrochem Wilhelm oficer, Kurt von Wrochem oficer z Raciborza. Bruner Albert z Karlsbadu.

HOTEL DREZDEŃSKI. Edward Hoelder kupiec, Gottlieb Strezlitz kupiec z Studgardu.

HOTEL ROSYJSKI. Leopoldyna Portine właśc. dóbr z Wiednia. Antoni Latinik nauczyciel z familią ze Lwowa. Józef Ruchalewski nauczyciel ze Lwowa. Leon Szerbaneck urzęd. z Wiednia. Izydor Dmonssoy kupiec z Paryża. Zygmunt Handeslmann kupiec z Wiednia.

HOTEL SASKI. Bogusław Bzowski z żoną posiad. dóbr z Galicyi. Flora Kuczkowska obywatelka z Galicyi. Leon Wybranowski posiad. dóbr z żoną z Paryża. Władysław Niesiołowski lekarz z Rzeszowa. August Gorayski słuchacz prawa, Władysław Gorayski uczeń gimn. z Galicyi. Konstanty Puchło z żoną z Sambora.

WYKAZ

zmarłych chrześcian w mieście Krakowie, od dnia 20 września do 10 październ. 1855 włącznie.

2857. Haberska Wiktorya córka Marcina handlarza lat $^{9}/_{12}$ na koklusz.
2858. Kozłowna Franciszka wyrob. lat 30 na gorączkę.
2859. Mauksz Adam wyr. lat 61 na biegunkę po chol.
2860. Brzuchalski Roman lat 7 na zapalenie mózgu.
2861. Piechowa Zofia lat 40 na wrzody z gangreną.
2862. Gandera Michał syn Szymona wyr. lat 2 na suchoty.
2863. Tarabula Alojzy syn Franciszka czel. prof. szews. lat $1^{1}/_{4}$ w skutku trudnego zębienia.
2864. Guzińska Ludwika sierota z domu ochrony lat 5 na suchoty.
2865. Wójcik Jan syn Kaspra wyr. lat $1^{1}/_{12}$ na koklusz.
2866. Partyka Teresa żona włośc. lat 56 na suchoty.
2867. N. Apolonia lat 8 na zgorzelinę.
2868. Maszlak Antoni syn Józefa czeladn. piekars. lat $^{4}/_{12}$ na koklusz.
2869. Dejka Maryanna córka Rozalii lat 9 na tyfus.
2870. Hajewski Julian syn Andrzeja obywatela lat 2 na suchoty.
2871. Medrzycka Franciszka lat $^{2}/_{12}$ na suchoty.
2872. Titz Antoni cieśla z kolei lat 46 na otrzęsienie mózgu i płuc.
2873. Tomaszewska Anna wyrobn. lat 58 na gorączkę żółciową z puchliną.
2874. Sułkowska Franciszka wyrobn. lat 50 na biegunkę z wyniszczeniem ogólnem.
2875. Sułkowski Józef wyrobnik lat 70 umierający do szpitala przywieziony.
2876. Batór Feliks wyrobn. lat 25 na zimnicę z puchliną i biegunką.
2877. Pierzchalina Katarzyna wyrob. lat 35 na puchlinę.
2878. Kozdrajska Anna służ. lat 38 na zapal. pęcherza.
2879. Kopyciński Ignacy sędzia trybun. lat 53 w skutku przecięcia żył i arteryj.
2880. Kudłaty Piotr służący lat 42 na tyfus.
2881. Dęborowa Zofia wyrobn. lat 48 na cholerę.
2882. Warat Feliks obyw. lat 22 na suchoty.
2883. Führer Racet córka Estery lat 8 na cholerę.
2884. Adlera Issera syn bezimienny 4 dni mający na osłabienie ogólne.
2885. Weldstein Symche córka Chajma synkarza na zapalenie mózgu.
2886. Wiśniewska Anna córka Wojciecha czel. profes. kominiarskiéj lat 4 na szkarlatynę.
2887. Jarecki Jan syn Mateusza wyr. lat $2^{1}/_{2}$ na dyaryą.
2888. Kwiatkowska Rozalia uboga zostająca pod opieką towarz. dobr. lat 90 na starość.
2889. Barankowa Agnieszka lat 70 na starość.
2890. Koszycka Magdalena żona pisarza prywatnego lat 45 na suchoty.
2891. Skalski Jan lat 38 na suchoty.
2892. Slagur Maryanna córka Antoniego suchedn. prof. szewskiéj lat $^{1}/_{12}$ na suchoty.
2893. Sobierajska Maryanna żona Jana włośc. lat 26 na zimnicę.
2894. Porębska Franciszka służ. lat 22 na wyniszc. sił.
2895. Kulasiński Jakób wyrob. lat 60 na zapalen. płuc.
2896. Mularska Julianna lat 12 na skrofuły.
2897. Gwizdzionka Marya córka Antoniny wyrobn. lat $^{6}/_{365}$ na konwulsye.
2898. Marszalik Michał syn Tomasza kucharza 25 godzin życia liczący w skutku trudnego porodu.
2899. Kobżyński Fabian obywatel lat 56 na gorączkę żółciową.
2900. Franaszek Stanisław włościan. lat 50 na zapalenie trzewiów brzusznych.
2901. N. N. kobieta 30 lat mająca z pochodzenia niewiadoma w skutku gorączki tyfoidalnéj.
2902. Winiarska Agata wyrobn. lat 50 po cholerze umierająca do szpitala ś. Łazarza przywieziona.
2903. Skóra Maryanna służąca lat 18 na zimnicę z puchliną.
2904. Wiśniewska Florentyna 3 mies. mająca na zapalenie otrzewny.
2905. Skotnicka Tekla 4 dni mająca w skutku braku sił żywotnych.
2906. Pilch Wojciech wyrobn. lat 49 w skutku kopnicy spruchnienia kości pozostałéj.
2907. Mirkiewicz Weronika w domu schronienia starców zostająca lat 50 w skutku wyniszczen. ogólnego sił żywotnych.
2908. Olszewski Wojciech wyrobn. lat 50 na tyfus.
2909. Kulska Konstancya wdowa po urzędn. lat 61 na ropnicę.
2910. Domagała Jan syn Jana wyrobn. 7 mies. mający na puchlinę.
2911. Nowak Magdalena córka Jakóba włośc. 2 mies. mająca na suchoty dziecinne.
2912. Raciborski Jan 6 lat mający na chorobę brigtha po zimnicy.
2913. Wojcik Regina komornica z Czarnéj-Wsi lat 47 na puchlinę.
2914. Mizera Józef 6 tygodni życia liczący w skutku słabości sił fizycznych.
2915. Cepuchowa Maryanna wyrobnica ze wsi Bronowic małych lat 50 na starość.
2916. Kapuściński Mikołaj sierota 5 miesięcy życia liczący na charłactwo.
2917. Marcinkowska Maryanna żona strażnika lat 42 na zimnicę w następstwie cholery.
2918. Rakowicz Julianna służąca lat 27 na gorączkę połogową.
2919. Pijorska Helena lat $7^{1}/_{2}$ na zapalenie kiszek.
2920. Switkowski Tomasz z Czarnéj-wsi lat 70 w skutku apopleksyi nerwowéj.
2921. Lankau Petronella lat 27 na gorączkę połogową.
2922. Maliczak Jan lat 56 na zapalenie wątroby.
2923. Musiałkowska Katarzyna lat 76 na wyniszczenie sił żywotnych.
2924. Czaplak Mateusz ze wsi Dąbie lat 56 na tyfus.
2925. Fugiel Mateusz w szpitalu kryminalnym lat 49 na zapalenie płuc gruźlicznych.
2926. Brzańska Helena wyrobnica lat 56.
2927. Kossowska Julia lat 28 umierająca po cholerze do szpitala ś. Łazarza przywieziona.
2928. Raciborska Katarzyna wyrobnica lat 30 na zimnicę z puchliną.
2929. Kolbusińska Anna wyrobnica lat 54 na suchoty płuc.
2930. Michniewska Maryanna służąca lat 62 na starość.
2931. Wójcik Małgorzata lat 34 na cholerę.
2932. Tokarzonka Rozalia służąca lat 16 na dyarye krwawą po cholerze.
2933. Sędzielowska Julia lat 40 na cholerę.
2934. Ochniak Franciszek lat 22 na cholerę.
2935. Dostał Ludomiła rok $1^{1}/_{4}$ na puchlinę wodną.
2936. Sielowski Antoni lat 22 na cholerę.
2937. Włoszszyk Aleksy posługacz lat 60 na cholerę.
3938. Wania Jan lat 19 na cholerę.
2939. Terlingowa Anna lat 35 na cholerę.
2940. Kolendowna Anna lat 40 na cholerę i puchlinę.
2941. Imielska Regina ze wsi Krowodrzy lat 51 na suchoty.
2942. Braun Tekla lat 46 na suchoty.
2943. Nowakowska Agnieszka lat 58 na suchoty.
2944. Kurkiewiczowa Franciszka lat 92 na starość.
2945. Bzora Józef 7 miesięcy liczący w skutku słabości sił fizycznych.
2946. Kluska Maciéj lat 43 na biegunkę krwawą.
2947. Stachowicza Jakóba obywatela dziecię nieżywo urodzone, płci męskiéj, w skutku trudnego porodu.
2948. Rusek Dominik sierota 2 miesiące życia liczący na charłactwo.
2949. Wesołowska Teofila sierota lat 11 na chorobę Brigtha.
2950. Zarębianka Maryanna 5 lat mająca na bezkrwistość z biegunki.
2951. Białkowskiego Antoniego urzędnika urodziło się dziecię nieżywe płci męskiéj w skutku trudnego porodu.
2952. Zieliński Jan z Binczyc lat 30 jako umierający.
2953. Bochenkowa Agnieszka włościanka ze wsi Bronowic małych lat 70 na puchlinę.
2954. Rącząszki Ignacy lat 55 na cholerę.
2955. Socha Agnieszka ze wsi Dąbie lat 50 na suchoty.
2956. Jaśko Józef wyrobnik lat 22 na porażenie połowicze.
2957. Tymanioł Jan wyrobnik rodem z Szyptyc cyrkułu samborskiego lat 50 na zimnicę i biegunkę.
2958. Kwietniowska Maryanna lat 83 na puchlinę.
2959. Kwaśniewski Franciszek ze wsi Krowodrzy lat $2^{1}/_{2}$ w skutek gruźlicy.
2960. Wildt Matylda lat $2^{1}/_{2}$ w skutek gruźlicy.
2961. Siemiński Józef lat 45 na suchoty.
2962. Rojek Michał lat 8 na zapalenie mózgu.
2963. Wiatrowna Maryanna z Nowéj-wsi 2 tygodnie życia licząca na suchoty.
2964. Kruczek Piotr ze wsi Prądnika Czerw. 1 miesiąc życia liczący na koklusz.
2965. Menda Józef sierota 3 miesiące życia liczący na nieżyt oskrzeli.
2966. N. Maryanna sierota 4 miesiące życia licząca na charłactwo ze złego żywienia.
2967. Filipowicz Jadwiga z Kruzlowy cyrk. wadowskiego lat 29 na zimnicę z puchliną.
2968. Szczurowski Franciszek wyrobnik z Ruszczy lat 52 na gruźlicę.
2969. Węglarz Jan z Poremby wielkiéj lat 19 na wyniszczenie ogólne.
2970. Malara Mateusz sierota z Olszy lat 8 na chorobę Brighta po zimnicy.
2971. Łopatkiewiczowna Teofila z domu ochrony lat 8 na chorobę Brighta.
2972. Dąbrowski Józef żebrak lat 28 na wyniszczenie sił żywotnych.
2973. Rużyczka Jan c. k. konsyliarz Izby obrachunkowéj lat 61 na zapalenie kiszek.

URZĘDOWE.

(1251) **Kundmachung.** (2-3)

[N. 23,135.] Zur Besetzung der an der k. k. Krakauer Jagellonischen Universität erledigten Professur für Pastoral-Theologie und Homiletik womit ein Jahrgehalt von 4000 fl. pol. oder 952 fl. $22^{3}/_{4}$ kr. CMze verbunden ist, wird in Folge Erlasses des h. k. k. Ministeriums für Cultus und Unterricht vom 12. Juli 1855 Z. 9416 an den Hochschulen zu Wien, Lemberg und Krakau eine durch zwei Tage andauernde Concurs-Prüfung, und zwar am 10 und 11 Dezember 1855 abgehalten werden.

Diejenigen welche sich dieser Concursprüfung zu unterziehen gedenken, haben in ihren, zum Wenigsten drei Tage vor der besagten Prüfung beim betreffenden theologischen Lehrkörper zu überreichenden, an das hohe k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht zu richtenden Gesuchen, um die zu besetzende Lehrkanzel, sich über Geburtsort, Alter, Religion, Stand und zurükgelegte Facultätsstudien, so wie über die Erwerbung der theologischen Doctor-Grades, ferner über ihre Sprachkenntnisse, allenfals schon geleisteter Dienste, über ihr sittliches und in jeder Beziehung vorwurfsfreies Verhalten, insbesondere aber über die vollständige Kenntniss der Landessprache auszuweisen, und die bereits früher für andere Lehrkanzeln etwa abgelegten Concurs-Prüfungen wie auch die allerfälligen litärarischen Arbeiten und dergleichen, in den Competenzgesuchen anzuführen, und die Angaben zu belegen. K. k. Landesregierung.

Krakau am 2ten October 1855.

Obwieszczenie.

Celem obsadzenia katedry teologii pastoralnéj i homiletyki przy c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim zawakowanéj, do któréj przywiązana jest roczna pensya złotych polskich 4000 czyli złotych reńskich 952 krajc. $22^{3}/_{4}$ kon. monetą odbędzie się w skutek reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia publicznego z dnia 12 lipca 1855 N. 9416 w uniwersytetach w Wiedniu, Lwowie i Krakowie examin konkursowy przez dwa dni trwać mający a mianowicie w dniu 10 i 11 grudnia 1855.

Życzący examinowi temu się poddać, mają w podaniach swych o powyższą katedrę przynajmniéj trzy dni przed wspomnionym examinem do właściwéj teologicznéj korporacyi wnieść się mających, do wysokiego c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia publicznego stylizowanych, wykazać się z miejsca urodzenia, wieku, religii, stanu i ukończonych nauk, tudzież z uzyskanego stopnia Doktora Teologii, następnie z posiadanych języków, już pełnionéj służby, z moralnego i w każdym względzie nieskazitelnego prowadzenia się, szczególniéj zaś z zupełnéj znajomości języka narodowego i examina konkursowe już pierwéj na inne katedry składane, tudzież wszelkie literackie prace i tém podobne w podaniach swych przytoczyć i przytoczone dowodami poprzeć.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków dnia 2 października 1855.

Konkursausschreibung.

In Folge der laut Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 14ten September l. J. Z. 15321 mit a. h. Entschliessung Seiner k. k. apostolischen Majestät vom 30. August l. J. genehmigten Umstattung der im Verwaltungsgebiete der k. k. Finanz-Landes-Direkzion in Krakau bestehenden Kammerall-Bezirks-Verwaltungen in Finanz-Bezirks-Direkzionen sind unter Anderen ***für die Finanz Bezirks-Direkzion in Krakau*** die Dienststellen:

a) eines Finanz-Bezirks-Direktors mit dem Titel und Charakter eines Oberfinanzrathes und mit dem Gehalte jährlicher Zweitausend Fünfhundert Gulden (VI. Diäten-Klasse); — und
b) eines Finanz-Bezirks-Direkzions-Adjunkten mit der Range eines Finanz-Sekretärs mit dem Jahresgehalte von 1200 fl. und der VIII. Diäten-Klasse sistemisirt, wobei bemerkt wird, dass dieser Adjunkt dem Konkretalstande, der Finanz-Sekrätere bei der k. k. Finanz-Landes-Direkzion angehöre, folglich das Vorrückungsrecht in den höheren Gehalt von 1400 fl. habe.

Zur Besetzung dieser Dienststellen wird hiemit der Konkurs bis 15ten November 1855 ausgeschrieben

Bewerber um eine dieser Stellen haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche unter Nachweisung der zurückgelegten juridisch-politischen Studien den mit guten Erfolg abgelegten für den Konzeptsdienst bei den leitenden Finanz-Behörden vorgeschriebenen gefällsobergerichtlichen Prüfung der bisher geleisteten Dienste und erworbenen Geschäftskenntnisse des sittlichen und politischen Wohlverhaltens, der Kenntniss der polnischen oder einer andern verwandten slavischen Spache im vorgeschriebenen Dienstwege bei der k. k. Finanz-Landes-Direkzion in Krakau binnen der obigen Konkursfrist einzubringen.

In den Gesuchen ist insbesondere noch zu bemerken, ob und in welchem Grade der Bewerber mit einem und welchem Finanzbeamten des Krakauer Verwaltungsgebietes verwandt oder verchwägert ist.

Auf Gesuche die mit den, obige Erfordernisse nachweisenden Dokumenten nicht versehen sind, wird keine Rücksicht genommen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direkzion.

Krakau den 30. September 1855. (1224--3)

Lizitations-Ankündigung.

[N. 32,139.] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Lieferung der Fourage Artikel für die städtischen Pferde und des Lagerstrohes auf die Zeit von 1ten November 1855 bis Ende October 1856, am 22. October 1855 im Magistratsgebäude beim IV. Departament um 10 Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt: für 1. Koretz Haber 5 fl. $2^{1}/_{2}$ kr., 1. Zentner Heu $59^{2}/_{4}$ kr. und für 1. Zentner Stroh 1 fl. $^{1}/_{8}$ kr. CMze. Das Vadium beträgt: 200 fl CMze. Schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Lizitazionsbedingnisse können in Bureau eingesehen werden.

Krakau am 6ten October 1855.

Ogłoszenie Licytacyi.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem dostawy furażu dla pociągów miejskich i słomy na czas od 1go listopada 1855 do końca października 1856 odbędzie się w dniu 22 października 1855 w gmachu Magistratu w biórze IV. departamentu o godzinie 10téj przed południem publiczna licytacya. Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie za 1 korzec owsa 5 fl. $2^{1}/_{2}$ kr., za 1 cent. siana $59^{2}/_{4}$ kr., za 1 cent. słomy 1 fl. $^{1}/_{8}$ kr. m. kon. Vadium wynosi 200 fl. m. kon. Deklaracye piśmienne będą także przyjmowane. Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w biórze IV. departamentu.

Kraków dnia 6 października 1855. (1253-2-3)

Licitations-Ankündigung.

[N. 32,149.] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Verpachtung des in der Kazmierzer Israeliten-Gemeinde zu Gunsten des Gemeindefondes eingeführten Aufschlags von Koscher-Fleisch und Geflügel auf die Zeit von 1ten November 1855 bis 31ten Oktober 1856 am 22 Oktober l. J. im Magistratsgebäude bei dem I. Magistrats Departament um 10. Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt 15,305 fl. CMze. Vas Vadium beträgt: 1530 fl. CMze. Schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Lizitazionsbedingnisse können in Bureau des I. Magistrats Departements eingesehen werden.

Krakau am 4 October 1855.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wypuszczenia w przedsiębiorstwo poboru koszernego żydowskiego od mięsa i drobiu w gminie starozakonnych Kazimierskich na fundusz gminy zaprowadzonego na czas od 1go listopada 1855 do 31go października 1856 odbędzie się w dniu 22gim października r. b. w gmachu Magistratu w biórze Igo departamentu o godzinie 10éj przed południem publiczna licytacya. Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 15,305 fl. m. k. Vadium wynosi 1530 fl. m. kon. Deklaracye piśmienne będą także przyjmowane. Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w biórze Igo departamentu Magistratu.

Kraków dnia 4 października 1855. (1254-2-3)

Licitations-Ankündigung.

Am 16. d. M. Vormittags 10 Uhr werden am Castelplatze in Krakau 32 Stück Fuhrwesens-Pferde ad licitando an den Meistbiethenden veräussert werden. (1268-2-3)

(1245) **E d i c t.** (1-3)

[Z. 623.] Vom Magistrate der k. Stadt Alt-Sandez wird den ihrem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben der k. k. Hauptmannswittwe Frau Sophia Stauber bekannt gemacht: Herr Joseph Palmarin im eigenen Namen und als Bevollmächtigter seiner Söhne Michael und Wilhelm Palmarin, dann des Geistlichen Michael Wołoszyński Vaters der nach Josepha Wołoszyńska geb. Palmarin hinterbliebenen Kinder habe hiergerichts de präs. 21. März l. J. z. Z. 623 gegen 1) Herrn Jakob Wenz im eigenen Namen und seines nach Karolina de Palmarin Wenz hinterbliebenen Sohnes Alfred Wenz Namen hierorts; 2) Frau Julia Praschil geb. Rucińska zu Rzeszów; 3) Herr Eduard Praschil als Vormund der nach Domizella Rucińska hinterbliebenen minderj. Kinder zu Rzeszów, und 4) die liegende Nachlassmassa nach der gedachten Frau Sophia Stauber geb. Borkiewicz — eine Klage wegen Aufhebung der Gemeinschaft der Güter, nahmentlich der nach Hieronim und Sophia Borkiewicz hinterbliebenen zu Alt-Sandez liegenden Realitäten, und zwar: a) der am Ringplatze liegenden Steinhäuser sub N. C. 24 und 4; dann b) der Ackergründe: Ćwierć pola pod kaplicą ś. Rocha, pół ćwierci pola za kaplicą ś. Rocha und stajanko pola mittelst der gerichtlichen Feilbiethung ausgetragen, welche gleichzeitig zum mündlichen Verfahren in der auf den 30ten Oktober l. J. 9 Uhr früh festgesetzten Tagsatzung decretirt wird. Der mitbelangten liegenden Nachlassmassa so wie auch den ihrem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben der gedachten Frau Sophia Stauber wird der hierortige Bürger Herr Joseph Skalski mit Substituirung des Bürgers Michael Kmietowicz zum Curator aufgestellt, ihm die dekretirte Klagsaufschrift zugestellt, und die gedachten Erben hievon mit der Aufforderung in Kenntniss gesetzt: ihre Rechte zu überwachen, und in diesem Rechtsstreite persönlich oder durch den aufzustellenden Bevollmächtigten, oder wenigstens durch jene Curator Rede und Antwort zu geben, und ihm zu diesem Behufe die erforderlichen Rechtsbehelfe so wie auch einen angemessenen Stempelvorschuss sammt Instruktion zu ertheilen, widrigenfalls sie jeden aus der Versäumniss entstehen mögenden Nachtheil sich selbst werden zuschreiben müssen.

Alt-Sandez am 28ten Juli 1855.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wyz. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
12	2	323‴53	+ 9 6	73 5	poł. zachodni mocny	pochmurno	deszcz	+ 4°9	+ 8°8
„	10	324 51	+ 7 2	83 5	zachodni średni	pogoda z chmurami			
13	6	325 13	+ 6 8	86 2	zachodni „	pochmurno	w nocy deszcz		

Dodatek do Nru 234 Dziennika „CZAS.“

Concurs-Verlautbarung.

[Z. 1011.] Bei dem k. k. Oberlandesgerichte in Lemberg ist eine Rathsstelle mit dem jährlichen Gehalte von 2000 fl. Conv. Mze und dem Vorrückungsrechte in die höheren Gehaltsstufen von 2500 und 3000 fl. in Erledigung gekommen.

Zur Besetzung dieser Dienstpostens wird der Konkurs mit Festsetzung der Bewerbungsfrist von vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung in die Wiener Zeitung ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig den Vorschriften des a. h Patentes vom 3 Maj 1853 Z. 81 des R. G. L. über die innern Einrichtung und Geschäftsordnung der Gerichtsbehörden §. 16, 19, 22 gehörig eingerichteten Gesuche, und zwar die bereits Angestellten im Wege ihrer vorgesetzten Behörden, die der Militär Jurisdiction unterstehenden Individuen mit Beobachtung der diessfalls vom hohen Kriegs-Ministerium unterm 31 Dezember 1852 erlassenen Circular Verordnung an das k. k. Präsidium des Oberlandesgerichtes in Lemberg einzubringen.

Vom Präsidium des k. k. Oberlandesgerichtes.

Lemberg den 17ten September 1855.

Ritter v. *Strojnowski* Oberlandesgerichts Präsident.

Ogłoszenie Konkursu.

Przy c. k. wyższym sądzie krajowym lwowskim zawakowała posada radzcy, do któréj przywiązaną jest pensya roczna 2000 złot. reńsk. mon. konw. i prawo posunięcia się na wyższą pensyą 2500 i 3000 złot. reńs. mon. k.

Do obsadzenia posady téj, rozpisuje się niniejszém konkurs z terminem cztérotygodniowym, od daty trzeciego ogłoszenia konkursu tego w gazecie wiedeńskiéj rachując.

Ubiegający się o tę posadę, mają swoje podania zastósowane do przepisów najwyższego patentu z dnia 3 maja 1853 r. L. 81 Dz. pr. pańs. obejmującego przepisy dotyczące wewnętrznego urządzenia i porządku w sądach §. 16, 19 i 22, a mianowicie będący już w służbie publicznéj za pośrednictwem swéj władzy przełożonéj, ci zaś, którzy podlegli są władzy wojskowéj, z zastósowaniem się do okólnego rozporządzenia wysokiego Ministerstwa wojny z dnia 31 grudnia 1852 w tym przedmiocie wydanego, przedstawić.

Praesidium ces. k. sądu wyższego krajowego we Lwowie.

Lwów dnia 17 września 1855 r.

Kawaler *Strojnowski*,

(1231--3) Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego.

Kundmachung.

[N. 25,983.] Im Zwecke der Heranbildung tauglicher Lehramtskandidatinen für die weiblichen Unterrichts- und Erziehungsanstalten im Grossherzogthume Krakau findet die k. k. Landes-Regierung zu bestimmen, dass an der von den Namen bei St. Johann in Krakau versehenen Mädchenhauptschule von 5 Klassen ein einjähriger pädagogischer Kurs mit dreiwöchentlichen Lehrstunden errichtet, dem Katecheten der 1ten Krakauer Hauptschule und Professor der Katechetik und Methodik an der Krakauer theologischen Lehranstalt Vinzenz Spławiński zur unmittelbaren Leitung und Versehung übertragen, und mit 15ten Oktober l. J. eröffnet werde.

Die Gegenstände, welche an diesem Kurse in polnischer Sprache behandelt werden, sind:

im 1ten Semester die Erziehungskunde;

im 2ten Semester die allgemeine und spezielle Unterrichtslehre (Didaktik und Methodik).

Die Kandidatinnen, welche in diesen Kurs aufgenommen werden wollen, haben sich beim oben genannten Leiter dieser zu eröffnenden Lehranstalt zu melden, und müssen in der Regel nachweisen, dass sie

1tens das 16te Lebensjahr vollendet, und

2tens die Hauptschule entweder öffentlich oder privat mit gutem Erfolge zurückgelegt, oder sich auf anderem Wege eine geeignete Vorbildung eigen gemacht haben.

Am Schlusse des 1ten Semesters haben sich die Kandidatinnen der Prüfung aus der Erziehungskunde, und nach beendigtem 2ten Semester einer theoretischen und praktischen Prüfung aus der Unterrichtslehre, gleichzeitig aber auch aus allen für die Hauptschulen vorgeschriebenen Gegenständen von dem betreffenden Lehrer und Volksschulen-Oberaufseher zu unterziehen.

Nach Einführung dieses pädagogischen Lehrkurses werden nur diejenigen Individuen als Lehrerinnen an öffentlichen Schulen angestellt, oder als Gouvernanten an autorisirten weiblichen Privatunterrichts- und Erziehungsanstalten verwendet werden können, die sich den eben erwähnten Prüfungen mit gutem Erfolge unterzogen haben werden.

Krakau am 30. September 1855.

Obwieszczenie.

W celu uzyskania zdolnych i wykształconych kandydatek nauczycielstwa dla zakładów naukowych i wychowawczych w W. Księstwie Krakowskiém, c. k. Rząd krajowy uznaje za potrzebne rozporządzić, ażeby przy szkole głównéj panieńskiéj pięcioklassowéj w klasztorze zakonnic Ś. Jana w Krakowie, jednoroczny kurs pedagogiczny z trzema godzinami wykładowemi tygodniowo urządzonym, kierunek zaś i nadzór bezpośredni takowego, katechecie przy pierwszéj szkole głównéj krakowskiéj oraz profesorowi katechetyki i metodyki na wydziale teologicznym ks. Wincentemu Spławińskiemu oddanym, a tenże kurs na dniu 15 października otworzonym został.

Przedmioty na tym kursie w polskim języku wykładać się mające, są:

w Iszém półroczu nauka wychowania;

w IIgiém półroczu ogólna i szczegółowa umiejętność nauczania (dydaktyka i metodyka).

Kandydatki, które na tenże kurs przyjętemi być zechcą, mają zgłosić się do wspomnionego zarządcy tegoż kursu (w klasztorze ś. Jana) i wykazać się:

1) że skończyły 16ty rok życia;

2) że ukończyły z dobrym postępem publicznie lub prywatnie szkołę główną, albo innym sposobem odpowiednie téjże szkole przyswoiły sobie wykształcenie.

Z końcem pierwszego półrocza kandydatki poddać się mają egzaminowi z nauki wychowania, a przy końcu drugiego półrocza teorycznemu i praktycznemu egzaminowi z umiejętności nauczania. Prócz tego będą tożsamo z wszystkich przedmiotów dla szkoły głównéj przepisanych, od dotyczącego nauczyciela w obecności nadzorcy szkół ludowych egzaminowane.

Po zaprowadzeniu niniejszego kursu pedagogicznego, będą mogły tylko te osoby jako nauczycielki przy publicznych szkołach panieńskich i jako guwernantki przy uposażonych zakładach prywatnych tak wychowawczych jak naukowych dla płci żeńskiéj być umieszczone, które się zaświadczeniem odbytego na tymże kursie z dobrym postępem egzaminu wykażą.

Kraków d. 30 września 1855. (1236--2)

(1238) Konkurs-Kundmachung. (2-3)

[N. 4838.] Bei den Kreisbehörden des westlichen Galiziens sind zur Besorgung der Rechnungsgeschäfte bei der Verwaltung der direkten Steuern zwei Offizialstellen und zwar eine mit der Besoldung von 500 fl. und die zweite mit der Besoldung von 450 fl. CMze, ferner zwei Assistentenstellen mit dem Gehalte von 350 fl. und 300 fl. provisorisch zu besetzen.

Diese Offiziale und Assistenten gehören in den Concretalstatus der Steuerämter im Bereiche dieser Finanz-Landes-Direction, in welchem sie der Reihe nach vorrücken. Erstere stehen in der XI. und Letztere in der XII. Diätenklasse.

Zur Besetzung dieser Dienststellen und eventuell einer Offizialstelle mit 40 fl. und einer Assistentenstelle mit 400 fl. wird der Konkurs bis zum 15ten November 1855 ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stellen haben ihre gehörig belegten Gesuche im vorgeschriebenen Wege bei dem Praesidium der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Krakau einzubringen, und darin über die zurückgelegten Studien, dann über die bisher geleisteten Dienste und die erworbenen Kenntnisse im Steuer- und Rechnungswesen, über ihre Moralität und über die Kenntniss der Landessprachen sich auszuweisen und zugleich anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem oder dem andern Beamten dieser Finanz-Landes-Direction unterstehenden Behörden, Kassen oder Steuerämtern verwandt oder verschwägert sind. — Krakau den 2. Oktober 1855.

(1215) Concurs. (3)

[N. 477 praes.] Zur Wiederbesetzung einer erledigten für den Magistrat der k. k. Landeshauptstadt Krakau provisorisch sistemisirten Stadtkassa - Amtsschreibers - Stelle mit dem Jahresgehalte von 300 fl. C. Mze ud der Verpflichtung zur Kautionsleistung im gleichen Betrage, wird der Konkurs bis 10 November 1855 ausgeschrieben, innerhalb welcher Termins Bewerber um dieser Dienstposten ihre Gesuche, falls sie in einer öffentlichen Bedienstung stehen, mittelst der vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jener k. k. Kreisbehörde in deren Amtsbezirke sie ihren Wohnsitz haben, an der Krakauer Magistrat zu überreichen, dann ihr Alter, Religion, Stand, Studien und Sprachkenntnisse, ferner ihre bisherige dienstliche Verwendung, so wie die etwaige Kenntniss der Kassamanipulation nachzuweisen und anzugeben hätten, ob sie mit einem und welchem Beamten des Krakauer Magistrats verwandt, oder verschwägert sind.

Vom Magistrats-Vorstande der k. k. Landeshauptstadt.

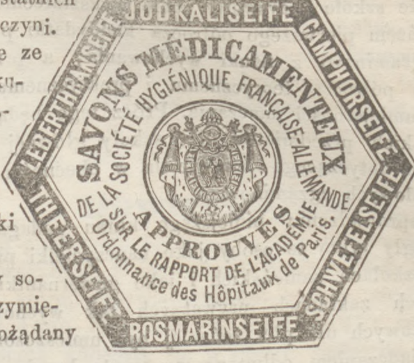
Krakau am 3. Oktober 1855.

Inseraty.

MYDŁA LEKARSKIE.



Użycie **Mydeł lekarskich** sporządzonych starannie i należycie, stało się w ostatnich czasach potrzebą, któréj o ile można w najdoskonalszy sposób zadosyć się tutaj czyni. Stan i ilość leków zawartych w tych mydłach uzyskały częścią pochwalne ocenienie ze strony zdolnych i znakomitych lekarzy, i przez własne ich doświadczenia w skutkach swoich **sprawdzone** były, częścią zaś przepisy służące za podstawę tych wyrobów pochodzą wyłącznie od mężów wysokiéj w zawodzie lekarskim powagi. Skoro się tym sposobem w szczupłych zakresach obudziło zajęcie, a środki te przychylnie przyjętemi zostały, zażądano upowszechnieniem ich nastręczyć Publiczności sposobność zaopatrywania się w stósowne środki lekarskie pod *przyjemną formą a z małemi kosztami.*



Wyliczone tu poniżéj mydła lekarskie zawierają w sobie przetwory, które w stanie *czystym i niesfałszowanym* w takich ilościach przymięszywane bywają do kompozycyi, aby zupełnie odpowiadały użytkowi lekarskiemu i pożądany skutek z pewnością wróżyć dozwalały.

w mon. konw.

- *Mydło z jodkiem potassu* w cierpieniach zołzowych (skrofułach) sztuka kr. 32
- *Mydło grafitowe* w zastarzałych osypkach skórnych . . . . . „ „ 20
- *Mydło terpentynowe* w porażeniach gośćcowych (reumatycznych) . . . . . „ „ 20
- *Mydło benzoesowe* w szorstkości skóry . . . . . „ „ 23
- *Mydło kamforowe* w gośćcu (rheumatismus) i dnie (arthritis) . „ „ 20
- *Mydło z jodkiem siarki* w zastarzałych osypkach . . . . . „ „ 27

w mon. konw.

- *Mydło z tłuszczu wątroby miętusowéj* czyli *tranowe* w zołzach i w chorobach ubytowych wyniszczających . . . . . „ „ 20
- *Mydło smołowe* w łuszczeniu skóry i osypkach . . . . . „ „ 20
- *Mydło żółciowe* w piegach i do mycia głowy . . . . . „ „ 20
- *Mydło siarczane* we wszystkich osypkach skórnych . . . . . „ „ 20
- *Mydło rozmarynowe* do wzmacniających obmywań i kąpieli . . „ „ 20
- *Mydło amoniakalne* w nabrzmiewaniach i stwardzeniach . . . „ „ 20

Pomienione **Mydła lekarskie** jak najstaranniéj sporządzone według zasad chemiczno-farmaceutycznych mogą być zalecone Publiczności z zupełném zapewnieniem, nabytém *pocieszającemi* skutkami *wielokrotnych doświadczeń naukowych i zastósowań praktycznych.* Spostrzeżenia nad przyrządzeniem i użyciem tych rozmaitych mydeł lekarskich, zebrane w **opisach,** które po wszystkich składach **bezpłatnie** rozdawanemi być mogą, dozwolą rozpoznać w ogóle użycie ich pod wielu względami; pozostawia się wszakże ocenieniu panów lekarzy najwłaściwszy sposób zastósowania ich w wielu innych przypadkach i udzielania stósownie do tego swoich ordynacyj.

Składy: powierzone na mocy prawa upoważnionym tylko do utrzymywania aptek farmaceutom, znajdują się we wszystkich znaczniejszych *aptekach krajowych i zagranicznych;* w **KRAKOWIE** u ***A. Aleksandrowicza*** pod Złotą Głową w Rynku Ner 238, tudzież we **LWOWIE** w aptece ***Franciszka Tomanka*** i w **STANISŁAWOWIE** w aptece ***Jana Tomanka.*** (731-4-10)

---

(677) **ZBIORNIK** (8-12)

dla literatury i sztuki

zamieścił następującą wiadomość:



Z życzliwości dla naszych szanownych czytelniczek zwracamy uwagę ich na ogłoszoną w **IRIS** i dokładnie znaną a powszechnie lubioną c. k. wyłącznie uprzywilejowaną

ANATHERIN-WODĘ

J. G. Poppa

praktycznego dentysty w Wiedniu.

Usuwa ona szczególniéj wszelki nieprzyjemny oddech od wypruchniałych zębów i ich odnóg — wybornym jest środkiem przeciwko schorzałym łatwo krwawiącym się, przeciągle zapaleniu ulegającym dziąsłom, przeiw skorbutowi i gośćcowemu bólowi zębów, przy rozmiękczeniu i niszczeniu się dziąseł szczególniéj w podeszłym już wieku, w którym osobliwa uraźliwość powstaje na wszelkie zmiany ciepła: wzmacniając zatém dziąsła, silniéj utrzymuje zęby. Strzeże od bólu przy starych już zębach jak równie od częstego tworzenia się kamienia zębowego zabezpiecza — nadaje ustom przyjemnéj świeżości i chłodku — przyczynia się do czystości smaku, śluz ustny rozpuszczając i tenże wydalając; stąd więc działa w sposób poprawiający smak. Przerzeczona woda wolna jest od wszelkich kwasów, soli, od pierwiastków zębów szkodliwych; dla tego téż z korzyścią i pożytkiem stale używaną bywa gdy rzeczywiście uderzające działanie swe okazała.

Składy są następujące:

W Krakowie u p. T. Góreckiego; we Lwowie u C. F. Milde; w Tarnopolu u Morawetz; w Stanisławowie u braci Czuczawa; w Kołomei u Grzeg. Różańskiego; w Czerniowcach u Józefa Różańskiego; w Żółkwi u J. Nachlik aptekarza; w Rzeszowie u Ign. Schaittera; w Tarnowie u J. Jahna; w Bochni u P. Niedzielskiego; w Wadowicach u Schwarza et Heinc; w Brodach u Fr. Deckert aptekarza; w Jarosławiu u Ignacego Bajan; w Sanoku u Andrzeja Dańczak aptekarza.

NAUKA TAŃCA.

Niżéj podpisany niniejszem uwiadamia Szanowną Publiczność, że naukę tańca gruntownie posiada i że takowego udzielając tak młodym jako dorosłym, w 6ciu godzinach mianowicie (podług wyboru godzin) wyuczyć może: a to tańców francuskich, mazura, polki mazura i tym podobnych. Adres: do kancellaryi teatralnéj.

unižony

(1247-2-3) ***Ferand*** baletmistrz c. k. teatru.

Przy ulicy Floryańskiéj N. 545 na pierwszém piętrze jest pomieszkanie z meblami lub bez mebli, każdego czasu do wynajęcia. Tamże można nabyć także starych fortepianów do nauki dla dzieci, i nowych rozmaitych mebli, obrazów, rzeczy służących do użytku i ubrania pokojów, drobiazgów serwantkowych, serwisów saskich i fajansów stołowych — tamże **guwernantka** do dwojga małych dzieci poszukuje się. (1182-3-4)

KUMMER I BOGDANOWICZ

we Lwowie

pod liczbą 239 w Rynku,

poleca Szanownéj publiczności swój nowo urządzony i obficie zaopatrzony **HANDEL** wszelkich materyałów i przyborów do pisania, rysunku i malowania, wszelkiego rodzaju rycin, jako też wielki wybór złoconych ram, po najumiarkowańszéj cenie. (1261-2-3)

Na Folwarku Józefa Majera pod Lwowem są do sprzedania **3 BUHAJE**: jeden $2\frac{1}{2}$, drugi 2, a trzeci roczny, — **Drzewa owocowe** jesienne i zimowe w najlepszym gatunku, 8 do 10-letnie; — ***Róże drzewowe*** ciągle kwitnące (remontanty) i 4ry gatunki 2-letnich, najlepszych i największych ***Tróskawek.*** Bliższe szczegóły udziela na listy frankowane Księgarnia *K. Jabłońskiego* we Lwowie.

Przy zakładzie wód mineralnych i kąpieli

licznie uczęszczanych

W SZCZAWNICY

będzie od 1go stycznia 1856 r. wypuszczona w dzierżawę

Traktyernia, Cukiernia i Piekarnia

na kilka lub więcéj lat pod korzystnemi i umiarkowanemi warunkami.

Do téj dzierżawy należy gmach duży, zawierający wygodne mieszkanie dla przedsiębiorcy, kuchnię, spiżarnię, piwnicę, lodownię i sklep; także dwa pokoje gościnne i dwie duże sale bawialne, zaopatrzone bilardem i innemi odpowiedniemi potrzebami.

Pragnący objąć tę dzierżawę, zechce się zgłosić osobiście lub listownie wprost do zarządu ekonomicznego Państwa w Szczawnicy przez pocztę ostatnią w Krościenku. (1136-3-15)

APTEKA POD BARANKIEM

w Krakowie,

mając sobie poruczony od kilku lat **GŁÓWNY SKŁAD** słynnego w całéj Europie lekarstwa pod nazwą ***Rob Boyveau Laffecteur*** wyrobu doktora paryskiego Giraudeau de St. Gervais, otrzymała świeży transport tego lekarstwa wraz z sposobem użycia, w językach francuskim, niemieckim, rosyjskim i polskim, jak równie i następujące środki lekarskie:

Sirop lenitif Pectoral et Pastilles de Flon. Syrup i pastylki łagodzące ból piersi, leczą katar i kaszel z nadzwyczajną prędkością według wielokrotnego doświadczenia tutejszéj publiczności.

Café de Glands doux-Hayet, kawa żołędziowa Hajet'a. Środek ten jest zarazem pokarmem i lekarstwem jako posilający, wzmacniający żołądek zalecany dla osób słabych, delikatnych a szczególniéj dla kobiet i dzieci.

Pilules de Carbonate ferreux inalterable de Vallet przez wiele osób doświadczone jako jedyny środek w blednicy.

Pastilles alcalines digestives au bicarbonate de Soude naturel de Vichy. Na wzmocnienie osłabionych sił wzbudzające apetyt, w żółtaczce, w blednicy.

Caïffa d'Orient. Środek z wielkim skutkiem używany w chorobach piersiowych jako posilający.

Cachau de Bologne. Środek leczący cuchnięcie z ust pruchnienie zębów a przytém zostawia przyjemny zapach w ustach.

Pâte de Regnauld ainé. Bardzo skuteczny w uporczywym kaszlu, gruppie.

Eau de fleurs d'Orange świeże w najlepszym gatunku Proszki Seidlickie i wiele innych środków lekarskich, po cenach umiarkowanych.

Wszelkie obstalunki lekarskie z Paryża przyjmuje i w jak najkrótszym czasie dostarczyć obowięzuje się

(1174-2-6) ***W. Molędziński.***

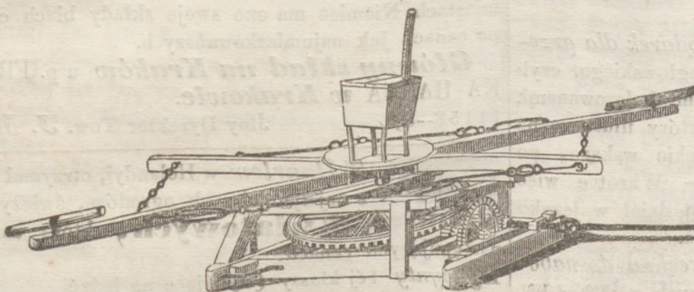
Skład machin gospodarczych własnéj fabryki w Akademii budowniczéj Nr. 7 i 10.

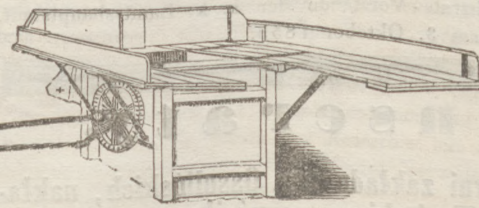
C. Beermann w Berlinie

Zakład machin przy ulicy Köpniker Strasse Nr. 71.

zaleca

zapewniając jak największą dogodność i najtrwalszą robotę





Kieraty dwukonne z Młockarniami podług GARRETTA. Przenośne.

Użycie: Do wszelkiego rodzaju zboża, grochów, koniczu, rzepaku itd. — Obsługa: 4 parobków lub dziewki. — Cena Młockarni 110 tal., cena Kieratu 150 tal. Razem i w komplecie 260 tal. Skutek: Według tego jaki rodzaj zboża, od 4 do 8 wisplów pruskich ziarna w 10 godzinach; wymłót czysty i doskonały.

Młockarnie ręczne podług HENSMANA. Przenośne.

Użycie: Do wszelkiego rodzaju zboża, grochów i koniczu. — Ruch przez 3ch ludzi za pomocą korb, a 2ch do nakładania i uprzątania. — Koła i osada ze stali. — Ciężar 6 centnarów. — Cena 100 tal. — Skutek: $1\frac{1}{2}$ wispli pruskich ziarna na dzień roboczy. — Miejsce dla ruchu nie licząc miejsca na zboże: 7 stóp wzdłuż, 6 stóp w szerz.

Szatkownie do buraków podług SAMUELSONA. Dwojakie działanie.

Użycie: Do każdego rodzaju buraków i ziemniaków; obracając w jednę stronę, kraje się w kostki; w przeciwną zaś, w krążki. — Ruch: kołem zamachowém i korbą przez jednego człowieka z takiém natężeniem, gdyż jeden nóż po drugim działa. — Oprawa w żelazo. — Noże stalowe. — Ciężar $3\frac{1}{2}$ centnara. — Cena 50 tal. — Skutek: 35 szefli pruskich na godzinę. — Wsyp lejkiem z mocnéj blachy żelaznéj w połączeniu z siatką żelazną, aby obce przedmioty nie dostawały się pod noże. — Maszyna ta z podstawą drewnianą 35 tal.

Wiejniki amerykańskie do czyszczenia kąkolu i ziarna na siew.

Ruch: przez jednego człowieka. — Użycie: do wszelkiego rodzaju zboża, grochów itp. — Ciężar $1\frac{1}{2}$ centnara. — Cena 40 tal. — Skutek: 1 wispel pruski na godzinę siłą jednéj ręki.

Zarnaki stalowe dodług WHITMEE i CHAPMANA.

Użycie: do wszelkiego rodzaju zboża i grochów. — Ruch: przez jednego lub dwóch ludzi. — Postument żelazny. — Żarna ze stali hartowanéj. — Ciężar $3\frac{1}{4}$ centnara. — Cena 50 tal. — Skutek: 2 szefle pruskie razówki na godzinę siłą jednego człowieka. — Utwierdzenie śrubami dodanemi w tym celu, któremi się do podłogi przytwierdza żelazny stołek machiny. — Miejsce dla ruchu: 6 stóp wzwyż, 5 stóp w dłuż, 4 stóp w szerz.

Maślnice podług LAVOISY najświeższego pomysłu z wystawy paryskiéj.

Maślnice te dostarczają w kilku minutach masło najlepszego gatunku przy jak najmniejszéj ilości maślanki. — Cena jedéj maślnicy na 9 funtów masła naraz 14 tal., na 1 funt 6 tal.

Sieczkarnie podług RANSOMA i SIMSA 36 tal.
Sieczkarnie podług CORNES 70 tal.
Żniwiarki podług HUSSEYA i GARRETA 240 tal.
Kieraty podług GARRETTA na 1 konia 125 tal.
Kieraty podług GARRETTA na 2 konie 150 tal.
Siewniki rządkowe podług GARRETTA 140 tal.

Hakownice konne podług GARRETTA 140 tal.
Pługi angielskie podług BUSBY z trzósłem i kołami 40 tal.
Pługi amerykańskie obrotne do gruntów najcięższych 15 tal.

Pługi ameryk. obrotne do gruntów średnich
dto dto dto dto lekkich
dto dto dto dto ugorów } 15 tal.
Okopywacze amerykańskie 19 tal.
Trzósło 2 tal. *Lemiesz* 2 tal.

(1162--3)

Swieży transport

Herbaty

chińskiéj czarnej, żółtéj i zielonéj

odebrawszy podpisany dom handlowy, sprzedaje takową po cenach najumiarkowańszych, a mianowicie:

Herbatę czarną	od złr. 2	do złr. 9	za 1 funt wagi polskiej
„ zieloną	„ 5	„ 7	
„ żółtą	„ 6	„ 9	

Bezpośrednie związki handlowe z pierwszemi domami, które herbatę wprost z Chin sprowadzają, stawiają podpisany dom w możności sprzedawania artykułu tego po cenach nader tanich i w gatunkach wyborowych.

Dla osób biorących dziesięć funtów herbaty na raz jeden dodaje się tytułem rabatu dziesięć od sta, to jest jeden funt na dziesięciu.

Handel pod firmą:

(1222-2-6) ***Antoni Hoelzel.***

Subiekt lub magister farmacyi znajdzie natychmiast kondycyą w aptece w Glinianach blisko Lwowa. (1128--5)

REWALENTA ARABSKA

pp. Barry du Barry

I SPÓŁKA W LONDYNIE



Środek do przywracania zdrowia i siły dla chorych każdego wieku i dzieci słabowitych, służy zarazem do śniadania i kolacyi, jako przyjemne pożywienie.

Główny Skład na Galicyą, Królestwo Polskie i Kraków utrzymuje *Karol Herrmann* w Krakowie. Ceny: 1 puszka ½ funt. 1 złr. 20 kr. 1-fun. 2 złr. 35 kr. 2-funt. 4 złr. 57 kr. 5-funt. 10 złr.

Barry Du Barry, 77 Regent Street w Londynie.

Srebrnym i złotym Medalem uwieńczone na wystawie paryzkiéj, PATE PECTORALE

Goldene Medaille 1845 — **Pate Pectorale** von Apotheker **George** in Epinal — Silberne Medaille 1843

wynalazku Pana **GEORGE** członka korespundującego akademii przemysłu francuzkiego, współczłonka Towarzystwa Umiejętności fizycznych i chemicznych w Paryżu, aptekarza w Epinal, które niemając nic wspólnego z lekami przez szarlatanów zachwalanemi a zdrowiu rzeczywiście szkodliwemi, jakto są cukierki z ziół, etc., uznane zostały przez lekarską radę francuzką za najskuteczniejszy środek na wszelkie słabości piersiowe jako to: grypę, duszność, kaszel, katar chrypkę itp. sprzedaje się pudełko po 40 kr. m. k. w głównym składzie na Królestwo Polskie, Galicyą i W. Ks. Krakowskie u *Karola Herrmann* w Krakowie.

Skład główny płynu mego do farbowania włosów na czarno lub brunatno, przez rządy królestwa wielkiéj Brytanii i Cesarstwa Francyi uprzywilejowany, za pomocą którego w kilku minutach rude, szpakowate i siwe włosy według upodobania na czarno-brunatno lub blond, bez najmniejszego tychże uszkodzenia, pod gwarancyą, zabarwić można i za trwałość któréj to czynności zapewnia się — znajduje się u *Karola Herrmann* w Krakowie.

Cena kartonu jednego złr. 3. — *Joh. Fredr. Shayler* w Londynie.

ARMY RAZORS

(Brzytwy prawdziwe angielskie)

wyrobu **Johna Helffor w Sheffield,** które się przez swoją nadzwyczajną dobroć i taniość od wszystkich podobnych wyrobów odznaczają, są do nabycia w Krakowie w handlu **Karola Herrmann.**

Ceny: 1 sztuka Army Razors bez pudełka złr. - kr. 52½	2 sztuki Army Razors w jedném pudełku . . złr. 4 kr. 30
1 sztuka Army Razors z pudełkiem . . . złr. - kr. 55	7 sztuk w jedém pudełku z jednym trzonkiem złr. 9 kr. 30
2 sztuki w jedném pudełku . . . . . złr. 2 kr. 15	1 sztuka dento-szlifowana bez pudełka . . złr. 1 kr. 15

VINAIGRE AROMATIQUE *de Jean Vincent Bully à Paris.* — Ocet aromatyczny wynaleziony przez Jana Wincentego Bully na wystawie paryskiéj 1849 roku dla swéj skuteczności zalecony, a na wielkiéj wystawie w Londynie 1851 r. nagrodą oznaczony, służy jako środek do podwyższenia i zachowania wdzięków piękności zaprawiając kilku kroplami wodę do mycia, zapobiega trądom, gorączkowéj ospie, liszajom i piegom, wzmacniając bowiem skórę, dodaje jéj naturalnéj świeżości i połysku, niemniéj uspakaja palenie po goleniu, jest niezbędny damom przy toalecie, dla swych własności hygienicznych, jest wielce przydatnym do kąpiel, wzmacniając i łagodząc ważne funkcye skóry, a ożywiając system muskularny; przywraca siły całemu organizmowi. Z równym skutkiem używa się także octu tego do płukania ust dla zapobieżenia cuchnieniu, nadania zębom białości i wzmocnienia dziąseł. Nacierania tym octem bez wody łagodzą wszelkie reumatyczne boleści, balsamicznym zapachem orzeźwiają mózg, uśmierzają ból głowy, a zwilżając oczy, wzmacniają powieki; *nakoniec kropienie tym octem oczyszcza zepsute powietrze i chroni od chorób epidemicznych np. cholery i każdéj zarazy.*

1 Flakonik wraz z opisem do używania kosztuje 1 złr. 45 kr.

Główny skład na całą Austryacką Monarchią, utrzymuje **Karol Hermann** w Krakowie.

Jan Wincenty Bully w Paryżu.

Prawdziwe angielskie

PROSZKI SEIDLITZA

pp. Shuttleworth i Stamper

Wziętość powszechną z jaką od wielu lat proszki Seidlitzkie dla ich zbawiennych skutków są chciwie i slusznie poszukiwane, spowodowała niektóre fabryki do fałszowania rzeczonych proszków i sprzedawania podrabianego fabrykatu bez wartości, pod powyższą nazwą. Cena tych fałszowanych proszków jest niższą od naszych prawdziwych Powders, bo się sprzedają po złr. 1 i niżéj, niemają przecież wartości ani 10 kr., lecz gdy naśladowany fabrykat jest kompozycyą zdrowiu ludzkiemu z szkodliwych ingredyencyj, ogłaszamy przeto niniejszém, celem ostrzeżenia Publiczności od oszustwa i szkody, że nasze prawdziwe *Seidlitz Powders* noszą angielską firmę pierwotnych fabrykantów Shuttleworth et Stamper i są opatrzone stęplem prywatnym tejże firmy: pan

Karol Hermann w Krakowie

jest jedynym naszym ajentem w całych Niemczech, c. k. austryackich krajach i Polsce i ma od nas wyłączne upoważnienie do ustanowiania w tych krajach podajentów do sprzedawania naszych prawdziwych proszków Seidlitzkich po cenie złr. 1 kr. 24. m. k. pudełko.

Derby et Gosden

140 Leadenhall Street w Londynie; następcy panów **Shuttleworth et Stamper.**

Główny Skład

HERBATY

prawdziwéj rosyjsko - chińskiéj

karawanami sprowadzanéj w paczkach ¼ funtowych oplombowanych, 4/4 funtowe paczki herbaty czarnéj z kwiatem na rubli sr.: 1½, 2, 2¾, 3, 4, 6, 8, złr. 3, 3¾ 4½, 5½, 7, 12, 15, 4/4 funta herbaty żółt. rsr. 5, 6, czyli złr. 10, 12, oprócz tego herbata w kulach, za kulę złr. 2, w formie cegły za 1 funt złr. 2 — znajduje się u *Karola Herrmanna* w Krakowie. Wieloletnie stosunki handlowe z Rosyą postawiły mię w możności zaopatrywania mojego składu ciągle w dobór najlepszéj herbaty rosyjsko-chińskiéj karawanami sprowadzanéj, dostarczane takowe przezemnie z największą troskliwością i znajomością rzeczy wybrane gatunki herbaty tak z Moskwy jako i Warszawy przychodzą w paczkach oplombowanych. Wszelkie przezemnie dostarczane gatunki tejże herbaty mają pod względem dobroci i wydatności zapachu przyjemnéj goryczki podwójną wartość zwyczajnych gatunków herbaty morzem sprowadzanych. ☞ Podaję tu zarazem do wiadomości Szanownéj Publiczności, że w całéj Rosyi tańszéj herbaty niema jak 1 funt wagi polskiéj po rubli sr. 1½ czyli złr. 2½ mk. sr., na tańszą cenę Rosya nieposiada herbaty.

Karol Herrmann w Krakowie.

CUKIERKI ANGIELSKIE

fruktowe—wyborne.

(Funt jeden złr. 1 kr. 15).

Zwyż wymienionych artykułów: Pate Pectorale, Płynu do farbowania włosów, Rewalenty arabskiéj, Octu, Army Razors, Proszków Siedlitzkich, Cukierków angielskich i Herbaty rosyjsko-chińskiéj,

nabyć można w handlach pod firmami:

w Agram B. Sivanovich.
„ Białéj Karola Haempel.
„ „ Th. Jasiński.
„ Bernie Franc. Willmann.
„ Bochni Paweł Niedzielski.
„ Buczaczu J. Czerkawski.
„ Cieszynie C. J. Breitkopf.
„ „ E. Ostruschka.
„ Czerniowcach Th. Zacharyasiewicz.
„ „ Józ. Różański.
„ „ Bracia Czuczawa et C.
„ Dzikowie Marecki i Giryński.
„ Drohobyczu Ch. Piroszka.
„ Eger R. W. Diehl.
„ Grosswardein J. C. Rössler.
„ Gablonz Franc. Pietsch.
„ Josefstadt J. E. Potsch.
w Josefstadt Ed. J. Traxler.
„ Jarosławiu Bracia Juśkiewicz.
„ Kołomei Th. Zacharyasiewicz et C.
„ „ Zachar. Krzystofowicza.
„ Komornie Karol Borghese.
„ Laibach Jan Klebel.
„ Lwowie Jan Klein.
„ „ C. F. Milde.
„ „ A. Mańkowski.
„ Myślenicach Jan Dzięgielowski.
„ Nowym-Sączu J. Kosterkiewicza wd.
„ Ołomuńcu J. P. Hackensöllner.
„ Opocznie A. J. Skucherski.
„ Peszcie A. Thallmeyer et Comp.
„ Przemyślu Edw. Machalskiego.
„ Pradze V. Maader.
w Pradze J. B. Chlumetzki.
„ Rzeszowie F. Jaśkiewicza.
„ Rozwadów Karol Marecki.
„ Samborze Fr. Karola Gilatowskiego.
„ Semlinie F. G. Jancovits.
„ Sissek Franc. Pokorny.
„ Temeswar Joh. Jancovits.
„ „ Lad Róth aptekarz.
„ Tarnowie Józ. Jahn.
„ Udynie Giovanni Battiste Amarli.
„ Wiedniu F. B. Geitler Riemerstrasse.
„ „ Dienstl et Meinl Strauchgasse N. 238.
„ Wadowicach Ig. Brosig.
„ Zaleszczykach J. Kodrębski et Com.
„ Znaim Jos. C. Schwarzer.

(1177-3)

Nakładem księgarni KAROLA WILDA we Lwowie wyszedł

SKOROWIDZ

czyli spis porządkiem abecadłowym

WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCI

położonych

W KRÓLESTWIE GALICYI I LODOMERYI

jako też

w Wielkiem Księstwie Krakowskiem i Księstwie Bukowińskiem

pod względem politycznéj i sądowéj organizacyi według źródeł urzędowych, zawierający następujące rubryki:

1) Nazwę miejscowości.
2) Oznaczenie czy takowa jest miastem, wsią, etc.
3) Obwód w którym położona.
4) Urząd powiatowy, wraz z oznaczeniem trybunału sądowego 1éj instancyi (Kreisgericht).
5) Parafia i obrządek.
6) Poczta najbliższa.
7) Odległość od téjże.
8) Właściciel według ksiąg tabuli krajowéj.

Prócz tego są wszystkie miejsca leżące w okręgu celnym gwiazdką (*) oznaczone, nakoniec dołączona mapa, osobno w tym celu sporządzona przez kapitana Kummersberga, z dokładném oznaczeniem nowego podziału.

W jednym tomie o 33 arkuszach w dużéj 4ce. — Wydanie na papierze klejonym złr. 3 m. k. — Wydanie na papierze drukowym 2 złr. 40 kr. m. kon.

Nakładem téjże księgarni wyszło: *K. Szajnocha,* **Jadwiga** i **Jagiełło** tom 2gi, (tom 3ci i ostatni znacznie już w druku postąpił) 25½ arkuszy. Cena (w kraju) złr. 4. mon. konw.

(1233-2-3)

☛ Frühere Ziehung. ☚

Die mit a. h. Bewilligung *Sr. k. k. Apost. Majestät* vom k. k. priv. Grosshandlungshause *J. G. Schuller et Comp.* eröffnete

ZWEITE CLASSEN-LOTTERIE

erfreut sich in allgemeiner Anerkennung der *ungewöhnlichen Vortheile,* welche den Los-Besitzern dabei geboten werden, eines so lebhaften Absatzes der Lose, dass mit Genehmigung des *hohen k. k Finanzministeriums* die erste *Ziehung dieser Lotterie* um mehr als zwei Monate früher als diess im Spielplane bestimmt war, mithin

Schon am 3. November d. Jahres,

unwiderruflich stattfindet.

Es werden bei dieser Lotterie Gewonnen:

Gulden **810,525** W. W.

in vier Dotationen von

fl. 37,280—263,325—252,200—257,720

mit **6 Haupt-Treffern** von

fl. 100,000—60,000—40,000—30,000—20,000 und 15,000

und 64,199 Neben-Gewinnste

von fl. **8000—5000—4000—3000—2500—2000—1500** etc.

Se. k. k. Apost. Majestät geruhten diesem Lotterie-Unternehmen, dessen ganzer Reinertrag zur Hälfte für den **Karolinenthaler Kirchenbau** und zur Hälfte für den F. M. Fürst **Windischgrätz Invalidenfond** bestimmt ist, ganz *aussergewöhnliche* Begünstigungen zu gewähren, wodurch es ermöglicht wurde, diese Verlosung mit der vorstehenden, noch *niemals* bestandenen *Treffer-Anzahl* auszustatten. Es sind demnach den Losbesitzern nicht nur sehr *bedeutende Geldgewinnste* in Aussicht gestellt, sondern auch die Gelegenheit geboten, die von *Sr. Majestät dem Kaiser* hiefür bestimmten Wohlthätigkeitszwecke zu fördern und zu unterstützen.

Das Los der I. und II. Classe kostet 3 fl. — das Los der III. Classe 6 fl. — und das Los der IV. Classe 10 fl. CM.

Die Lose werden durch das vorbesagte Grosshandlungshaus am Hof Nr. 329 in Wien ausgegeben, und sind in den Geschäfts-Lokalitäten, wo die betreffenden Anschlagzetteln es ersichtlich machen, zu haben.

In Krakau sind Lose dieser Lotterie zu haben bei Herrn J. F. Fischer, so wie in allen Handlungen und k. k. Lotto-Collecturen, wo die betreffenden Anschlagzettel affigirt sind. Wien, im Oktober 1855.

(1213-3-6)

GŁÓWNY SKŁAD

z Azyi saméj przywiezionego i według doświadczeń jedynie skutecznego

prawdziwego Perskiego Proszku na owady

znajduje się przy ulicy Strauchgasse Nr. 247/8 w mieście

u JANA ZACHERLA w Wiedniu.

Składy zaś poszczególne są:

w Brodach u H. W. Kloebersa synów.
w Białéj u Jas. Bergera.
w Bochni u Pawła Niedzielskiego.
w Czerniowcach u T. Zachariasiewicza.
w Krakowie u T. Goreckiego.
w Jagielnicy u A. Gansa.
w Kołomyi u Kajetana Rożańskiego.
we Lwowie u Fryd. Schubutha.
w Tarnowie u A. Beyera.

(908-8-14)

AGENCYA

ces. król. uprzyw.

wiedenskiego pierwszego

AUSTRYACKIEGO TOWARZYSTWA

podaje niniejszém do powszechnéj wiadomości, iż już od roku 1842 zabezpiecza wszelkie gospodarskie budowle, zboża w stodołach jako i w spichlerzach przeciw szkodom przez

pożar ognia i piorunów wyrządzone, zapewnia,

iż mając wprost od Dyrekcyi w Wiedniu powierzoną sobie Agencyę jest w tém położeniu, wymierzeniem opłacanych premij (procentów) udzielić wszelkie możliwe ułatwienie—stósownie do miejscowych położeń budowli, i gotów jest na żądanie strony opisanie budynków gospodarczych według sytuacyi na miejscu właściwém z gotowością ułatwić; o ile statuta uwzględnić pozwolą.

Także zaręcza niżéj podpisany Agent za całkowite i bezzwłoczne wynagrodzenie szkód.

Dotyczące objaśnienia w handlu podpisanego powziąść można.

Imieniem c. k. uprzywilejowanego pierwszego Austryackiego Towarzystwa zabezpieczającego w Wiedniu

Antoni Kasprzykiewicz,

Agent w Bochni.

Bochnia dnia 2 września 1855. (1023—4-8)

W dworku niegdyś Sokulskich naprost rogatki mogilskiéj przy Wesołéj są **trzy pokoje** z kuchnią do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość tamże. (1211--3)

Nauczyciel poszukiwany jest na wieś do udzielania początkowych nauk 7mio-letniemu chłopcu. Bliższa wiadomość w księgarni W. Czecha w Krakowie. (1203-2-3)

ZABEZPIECZENIE ŻYCIA
tojest kapitału czyli pensyi

przez c. k. uprzyw. Towarzystwo

„ASSICURAZIONI GENERALI“
W TRYEŚCIE.

C. k. uprzyw. Towarzystwo zabezpieczenia „Assicurazioni Generali“, które się obok zabezpieczeń elementarnych już oddawna zabespieczeniem życia, tojest kapitału albo pensyi, i tak zwanéj Tontiny trudni, pozwala sobie zwrócić uwagę na korzyści, jakie takowe zabezpieczenie wszystkim klasom społeczeństwa nastręcza: mianowicie *owym osobom, których śmierć ukochaną rodzinę albo zupełnie albo częściowo bez środków do życia zostawićby mogła;* prócz tego *ojcom familii, ktorzy albo posag córkom założyć, albo do zajęcia się sztuką jaką lub rzemiosłem potrzebne kapitały synom przygotować zechcą;* jakoteż *tym osobom, które sobie lub komukolwiek po dojściu do pewnych lat, kiedy prawdopodobnie pomocy potrzebować będą, kapitał albo dożywotnią pensyę zabezpieczyć zechcą.*

Towarzystwo „Assicurazioni Generali“ jest w stanie, osobom w jéj zabezpieczeniach udział biorącym *takie ułatwienia i korzyści nadać, jakich żadne inne Towarzystwo zabezpieczenia przewyższyć nie potrafi,* a podpisany u którego statutów bezpłatnie dostać można, udziela najchętniéj wszelkich w tym względzie objaśnień.

Imieniem c. k. uprzyw. Towarzystwa „Assicurazioni Generali“

pełnomocny zastępca

(1021-6-20) ***J. B. Goldmann*** w Tarnowie.

(1064) DO HANDLU (9-10)

STANISŁAWA FEINTUCH

przy głównym Rynku w Szaréj kamienicy,

nadeszły z zagranicy świeże transporta różnych towarów, które jak zwykle w najlepszym gatunku, po najumiarkowańszych cenach się sprzedają. Między innemi polecam mój dobrze zaopatrzony **SKŁAD:**

Cukru Hamburgskiego w zwyczajnych i mniejszych głowach.

Kawy: Mokka, Perłowéj, Ceylon, Cuba, Jawa etc.

WIN WSZELKICH.

Musztardy francuzkiéj w słoikach.

Araku w różnych i najlepszych gatunkach.

Herbaty prawdziwéj Chińskiéj w oryginalnych plombowanych paczkach:

Gatun. 1 z kwiatem po złr. 1, paczka przeszło $1\frac{1}{2}$ ćwierci f.— Gatun. 2 czarna po 40 kr. paczka przes. $1\frac{1}{2}$ ćwierci f.

Herbaty prawdziwéj Chińskiéj nie w paczkach wszelkiego gatunku począwszy od Czarnéj po złr. **1** kr. **20** funt. — Takiéjże z kwiatem złr. **1** kr. **45** funt i t. d. aż do złr. **6** funt,

od których już bardzo nizkich cen, przy kupnie 10 funt. na raz jeszcze rabat odstępuje się.

Ważne doniesienie
o plastrze przeciw reumatyzmowi i pedogrze

wynalazku **Doktora BLAU,** dyrektora zakładu wód mineralnych w Langenberg. Plaster ten pod nazwą

(GICHT-PFLASTER)

znany jest i doświadczony w wielu głównych miastach, leczy on zupełnie wszystkie reumatyczne i artrytyczne bóle głowy, zębów, twarzy, oczów i karku, szum w uszach, kłucie w boku, dychawicę i obrzmienia, tudzież ból w piersiach, krzyżach, plecach, biodrach, w stawach i cierpieniach gardła.

Główny skład u *F. Fürsta* w Swidnicy.

Skład dla KRAKOWA w aptece *Molędzińskiego* pod Barankiem. (1250-2-6)

W handlu towarów bławatnych
ANTONIEGO WOJCZYŃSKIEGO

(279) W KRAKOWIE (13-24)

utrzymywane są zaszczytnie znane ręcznego wyrobu

konopne płótna webowe i kopowe, stołowa bielizna i chustki płócienne,

za które w imieniu fabryki za pewność i trwałość pod odpowiedzialnością zaręczając, sprzedawanemi są w cenach wyższych, stósunkowo do cen tegoczesnych, rozpowszechnionych sztucznych i tańszych wyrobów płóciennych.

Ważne Ogłoszenie.

Rękodzielnicy **PATEK** Philippe et Comp. z Genewy, którzy za doskonałość swych wyrobów otrzymali nagrody na wystawach: w Paryżu, Londynie i Nowym-Yorku, mają za obowiązek ostrzedz Szanowną Publiczność, że te tylko

ZEGARKI

uznają za zrobione w ich pracowni, (ręczącéj za dobry gatunek), które są opatrzone *świadectwami z ich pieczęcią i własnoręcznym podpisem.* — Wyrobów tych dostać można po cenie fabrycznéj u znaczniejszych zegarnistrzów i jubilerów. (71--12)

Un Français

arrivé tout recemment de France démande une place de gouverneur auprès des enfans à la ville ou à la campagne ou des leçons privées à l'heure. S'adresser au Bureau du journal „Czas“.

Francuz

świeżo przybyły z Francyi pragnie znaleść miejsce na guwernera do dzieci w mieście lub na wsi lub téż dawania prywatnych lekcyj na godziny. Zgłosić się do Administracyi „Czasu“. (1232-2-3)

Um vielseitigen Aufträgen zu genügen, ist der

Echte

STEIRISHE KRÆUTERSAFT für BRUSTLEIDENDE

fortwährend in bester Qualität zu haben

in **Lemberg** bei ***Carl Schubuth***

Der alleinige Erzeuger des echten steirischen Kräutersaftes, Apoth. *J. Purgleitner* in Gratz, bittet, selben **nicht mit andern,** unter derselben Benennung in Handel gesetzten Fabrikaten zu verwechseln.

Die Flaschen des echten steirischen Kräuter-Saftes sind *aus weissem Glas, nach oben konisch zulaufend und mit Zinnkapseln,* auf welchen (wie an der Flasche selbst) das Gepräge: **„Apotheke zum Hirschen in Gratz“** und **„JPA“** angebracht ist, sorgfältig verschlossen, übrigens mit Etiquets *sammt Namensunterschrift des Erzeugers* versehen.

Preis einer Flasche **50 kr. CMze;** weiniger als 2 Flaschen werden nicht versendet. Die Verpackung von 2 oder 4 Flaschen wird mit 20 kr. CMze berechnet.

Auch ist dieser Saft stäts vorräthig:

in Biala bei Herrn J. Muchitsch, — in Bochnia bei H. P. Niedzielski, — in Czerniowitz bei H. Th. Zachariasiewicz, — in Krakau bei H. K. Herrmann, — in Jaroslau bei H. G. Baia, — in Kolomea bei H. Th. Zachariasiewicz, — in Opocno bei H. A. G. Skucherski,— in Rzeszów bei H. J. Schaitter, in Tarnopol bei H. M. Schlifka, — in Tarnow bei H. J. Jahn, — in Zaleszczyki bei H. J. Kodrebski et Comp. (1189-3-12)

JAN BALKO

utrzymujący znaczny

Skład Fortepianów,

pochodzących od najpierwszych wiedeńskich fabrykantów, we Lwowie, w kamienicy J. W. hr. Karnickiego przy ulicy Jezuickiéj, uwiadamia Szanowną Publiczność, iż sprzedaje takowe po najumiarkowańszych cenach zaręczając za ich dobroć; przyjmuje także starsze fortepiany do zamiany na nowe, niemniéj wszelkie reperacye i strojenie fortepianów; przyjmuje nakoniec wszelkie zamówienia tak w kraju jak i zagranicą, z zaręczeniem za dobre opakowanie i poleca się łaskawym względom Szanownéj Publiczności. (1108-5-6)

Dom obywatelski potrzebuje dla jednego ucznia na wieś **nauczyciela,** uzdolnionego do tradowania ostatnich klas gimnazyalnych, niemniéj obeznanego z zasadami pedagogiki i nabytém już doświadczeniem prowadzenia młodzieży wyższego wykształcenia. Oprócz szkolnych inne umiejętności byłyby pożądane. Interesowani zechcą się zgłosić listami frankowanemi z wyjaśnieniem powyższych stosunków, pod adresem M. Z. do Lwowa, Wałowa ulica N. 284. (1195--2)

(1235) Już wyszedł (2-3)

KALENDARZ
DLA RODZIN KATOLICKICH
na rok 1856.

Cena kr 30.

Uwaga. Nauczony doświadczeniem lat poprzednich, wydałem na ten rok w małéj liczbie exemplarzy mój kalendarz, dla tego wcześniejszym tylko zamówieniom będę mógł odpowiedzieć.

Lekki, w świeżym kształcie, na leżących ressorach **KOCZ** z forderdachem jest do sprzedania za fl. 300 mk. Pragnący go nabyć raczą się udać do księgarni katolickiéj.

(1221) Potrzebny jest (2-3)

officyalista bezżenny

usposobiony do wykonawczego prowadzenia gospodarstwa, opatrzony w dobre a rzetelne świadectwa z kilkoletniego pobytu na jedném miejscu, może znaleść natychmiastowe umieszczenie w okolicy Krakowa w Węgrzynowicach. — Osobiste porozumienie się na miejscu, listowne z adresem Wny Józef Zapalski w hotelu Pollera w Krakowie.

Potrzebny jest pomocnik do wydawnictwa naukowego i literackiego, umiejący tyle po łacinie i po polsku, aby mógł tłumaczyć na polskie. Gotowy przyjąć tę posadę roczną w obwodowém miasteczku w Galicyi dowie się o ugodnych warunkach u właściciela dworku na przedmieściu Krakowa, Nowa wieś zwaném ulica ś. Piotra Nro 3. (1229-2-6)

Podpisana ma zaszczyt donieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom, iż uzyskała od wysokiego Rządu pozwolenie otwarcia swego zakładu wychowania i kształcenia panien; poleca się ich łaskawym względom upraszając o poprzednie zaufanie.

Pelagia Gidlińska,

(1239-2-3) pod l. 235 w gm IIéj w Rynku.

DO HANDLU JÓZEFA GOEBLA

przy ulicy Grodzkiéj pod **Krukiem**

nadszedł świéży transport znanéj powszechnie **POMADY Z ORZECHÓW** (Nuss Pomade) jako najlepszy i najskuteczniejszy środek farbowania włosów, słoik kosztuje 30kr. mk. W tymże handlu dostać można **PIWA WIEDEŃSKIEGO** (Bockbier) w najlepszym gatunku. (1220-2-6)

Kamienica na Kazimierzu katolickim przy ulicy głównéj pod L. 47, sprzedana będzie w trzecim terminie przez licytacyą w dniu 18 października 1855 r. na audyencyi wys. c. k. sądu krajowego, stósownie do obwieszczenia pisarza c. k. byłego Trybunału pod dniem 19 maja 1855 r.— licytanci mają być zaopatrzeni w vadium 7859 złpol.— summy instytutowe i małoletnich wynoszące 29,995 złp. przy gruncie zostać mają. (1246--2)

Folwark Sikorzenice

przy którym ornego gruntu 36 morgów, łąki 6 morgów, lasu 17 morgów, pastwiska z budynkami gospodarskiemi w dobrym stanie, sad owocowy duży, oraz prawo propinacyi, o $\frac{3}{4}$ mili od Wieliczki, na gościńcu z Dobczyc do Wieliczki jadąc, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Wiadomość bliższa w Tarnowie u właściciela pod literą K. K. Nr. domu 222. (1154--4)

Stojąc w stosunkach z p. Teofilem *Weisse,* fabrykantem maszyn parowych i gospodarczych w Pradze, jestem w stanie dostarczyć P. T. Obywatelom i gospodarzom wszelkich maszyn dotyczących się zawodu gospodarskiego, osobliwie **młocarni,** na wystawie złotym medalem uwieńczonych,

Młocarni Hensmana,

wedle metody świeżo poprawnéj — *młynków, gniotków* etc. etc. po cenach najmierniejszych fabrycznych, i gwarantuję za materyał, wyrób doskonały i odpowiedniość konstrukcyi.

Wszelkie obstalunki w jak najkrótszym czasie odstawione będą i przyjmuje takowe p. *J. Müldner* w Krakowie, lub niżéj podpisany w Pradze pod N. 16 — 2.

(1210-2-6) *Witalis Grzybowski.*

DOM zajezdny i gościnny w Rzeszowie „Luftmaszyna“ zwany, składający się z jednéj redutowéj sali, traktyerni, 12tu gościnnych umeblowanych i 10ciu mieszkalnych pokoi, tudzież 1néj szynkownéj izby, 4 sklepów, stajen, wozowni, drwalni i piwnic, jest od 1go listopada 1855 do wydzierżawienia.

Bliższą wiadomość powziąść można listownie pod adresą F. X. S. w Rzeszowie pod Luftmaszyną, lub osobiście na miejscu. (1153-2-3)

Dom murowany dwupiętrowy przy najkorzystniejszym placu handlowym w przedmieściu Kleparz położony, czyniący dochodu 2700 złr. m. k. rocznie, mogący być w drugiéj połowie jeszcze domurowanym i intratę podwoić, jest z wolnéj ręki do sprzedania w stosunku na $^{10}/_{100}$ dochodu; połowa wartości pieniężnéj zostać może przy realności. Szczegółowe na listy franco objaśnienia, udziela się pod nr. 61 w gm. I. przy Małym Rynku pod adress: A. J. D. G.

(1041) (3-5)

Ktoby miał do sprzedania **Folwarczek** o 20tu lub 30tu morgach gruntu, z porządnem zabudowaniem mieszkalném w bliskości, bądź w okręgu, bądź w Galicyi, raczy się zgłosić do handlu p. Ant. Dobrzańskiego w Rynku. (1262-2-3)

Leopold Hartmann
HANDEL HURTOWNY WIN W KROMIERYŻU

poleca przy stósownéj teraz do przesyłek porze, swój dobrze zaopatrzony skład wszelkich gatunków

win austryackich

tudzież

górskich i z podgórza tak białych jak czerwonych win węgierskich.

Tenże utrzymuje również dobrze zaopatrzony skład win w Biale i we Lwowie.

Polecenia dla Galicyi przyjmuje p. Wilhelm Brühl, we Lwowie (miasto, ulica Wałowa, N. 374, pierwsze piętro).

Kromieryż w wrześniu 1855. (1248-2-6)

Czytamy w *Nowinach Literaekich* z duia 27 września: Wieść, jakoby p. Walery Bogucki dla stosunków majątkowych porzucił zawód nauczycielstwa muzyki i na wieś wyjeżdżał, jest mylna. I nadal kształcić będzie młodzież w muzyce, i nie usunie się od zawodu, w którym posiadając znakomite zdolności, przynieść może znaczną korzyść kształcącym się. (1194--2)

Adwokat krajowy Dr. Hoborski otworzywszy swoją kancellaryą dla braku pomieszkań tymczasowo w hotelu Drezdeńskim pod N. 9, życzy sobie dla swéj kancellaryi stósownego lokalu składającego się z 3ch lub 2ch obszernych pokoi,— ktoby miał takowy do wynajęcia, uprasza się o łaskawe zawiadomienie. (1218--2)

Aparat nowy miedziany na 50 garncy do przepalania mocnych spirytusów i dwie wanny miedziane są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość bliższa przy ulicy Floryańskiéj pod N. 513. (1258-2-3)

Gruntu ornego około mórg 10ciu w części obsianego, jest do wydzierżawienia przy mieście Kazimierzu. Wiadomość pod Nr. 261 Gm. VIII. na Blichu przy Wesołéj. (1202--2)

Austerya zwana ***murowana*** przy szosie krakowskiéj w państwie Krzywaczka obwodu Wadowickiego położona, z wszelkiemi najporządniejszemi i dogodnemi zabudowaniami do różnego przemysłu służyć mogącemi jest od 1go stycznia 1856 r. do wydzierżawienia. Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie w zarządzie dóbr

Krzywaczka d. 24 września 1855 r. (1184-2-3)

Powóz wiedeński do sprzedania. Bliższa wiadomość pod N. 541 przy ulicy Floryańskiéj na drugiém piętrze. (1192--3)

KAROL KRÓLIKOWSKI
Nauczyciel Tańców

zawiadamia, iż przybywszy do Krakowa rozpoczyna kurs lekcyj tańców najnowszych salonowych jako też i solowych, osoby życzące sobie pobierać takowe raczą się zgłosić do mego mieszkania przy ulicy Żydowskiój pod Ner 305.

(1102) (6-8)

Podaje się do publicznéj wiadomości, że z dniem 15tym b. m. przyjmuje się prywatne **stołowanie** za umiarkowaną cenę, pod Nrem 546 ulica Floryańska. Bliższa wiadomość w kawiarni tamże będącéj. (1259--2)

Sprzedaż węgla kamiennego w przecznicy Szpitalnéj ulicy N. 594. (1193--3)

Ważna wiadomość
dla P. T. właścicieli dóbr i Agronomów!
Guano Peruwiańskie.

Otrzymawszy świéży transport prawdziwego nawozu, zwanego **Guano Peruwiańskie** tak słynnego w świecie agronomicznym i z najpomyślniejszym skutkiem w pogranicznym Szląsku jak również w Saksonii i w całych Niemczech powszechnie do uprawy gruntu używanego; poczytuję sobie za obowiązek zawiadomić o tém Panów właścicieli dóbr i Agronomów, aby przy zbliżającéj się porze do gnojenia rzepaku, wcześnie w zapas tego wybornego środka nawozu zaopatrzyć się mogli; zaręczając przytém za prawdziwość **Guana** tego wprost z Londynu od PP. Gibbs et Sons do podpisanego domu komissowo-spedycyjnego przesłanego, i którego tak w mniejszéj jak większéj ilości, wraz z objaśnieniem stósownem właściwego sposobu użycia nawozu tego (w osobnéj w tym celu przez sławnego chemika „J. C. Nesbita“ napisanéj a w przekładzie polskim wyszłéj broszurze zawartém), po cenie najumiarkowańszéj nabyć można.

Józef Adler,

(946-9-10) przy ulicy Ś. Jana, pod L. 462 na 2 piętrze.

W domu pod L. 544 przy ulicy Floryańskiéj są do sprzedania po cenach niżéj fabrycznych

ZWIERCIADŁA

w ramach złoconych gotyckich. (1270-1-3)

C. k. Teatr polski w Krakowie.

W niedzielę dnia 14 października 1855 r. nowy dramat w 6ciu oddziałach tłumaczenia J. Nep. Kamińskiego pod nazwą **ANNA królowa Francyi,** przyczém Dyrekcya teatru polskiego ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z tém przedstawieniem kończy się abonament zeszłoroczny.

Na rozpoczęcie zaś nowego dana będzie w poniedziałek komedya w 4ch aktach przez J. Korzeniowskiego pod nazwą *Żydzi.* Osoby życzące sobie zamawiać loże, zechcą się zgłosić do księgarni pana J. Czecha.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.